

Najwyższa instancja partyjna rozpoczęła obrady

O godzinie 16 w poniedziałek 6 grudnia 1971 r. rozpoczął się w Warszawie VI Zjazd PZPR. Rozpoczęła pracę najwyższa władza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — partii, która rozwijając tradycje naszego i międzynarodowego ruchu rewolucyjnego, jest siłą kierowniczą w Polsce budującej socjalizm, inspiratorem postępu i osiągnięć we wszystkich dziedzinach naszego życia. Nie tylko członkowie partii, ale cały naród przywiązuje ogromne znaczenie do VI Zjazdu. W ciągu minionych jedenastu miesięcy PZPR konsekwentnie wcielała w życie program zasadniczych przemian o charakterze politycznym, społecznym i gospodarczym. Po to, by Polska rola w siłę, a ludzie żyli dostatnio.

VI Zjazd tworzy 1815 mandariuszy ponad 2.270 tys. członków i kandydatów PZPR. W swoich środowiskach — a stanowią oni pełną reprezentację struktury społecznej partii — określani są mianem najlepszych z najlepszych, ludzi dobrej roboty — politycznej, społecznej i zawodowej. Robotnicy stanowią 43,7 proc. wszystkich delegatów, a rolnicy — 11,1 proc.

Naczelne zadanie zjazdu — to określenie programu działania odpowiadającego współczesnym potrzebom partii sprawującej kierowniczą rolę w

Przemówienie powitalne Edwarda Gierka — Referat Biura Politycznego KC PZPR — Prawie 70 delegacji bratnich partii uczestniczy w Zjeździe

państwie i rozwojowi socjalistycznej ojczyzny. Wytyczenie kierunków społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju, wynikających z aktualnych i perspektywicznych potrzeb i możliwości, z równoczesnym ich podporządkowaniem nadrzędnemu celowi: zapewnieniu wszystkim ludziom pracy coraz lepszych warunków życia, wyzwoleniu twórczych sił narodu i rozwojowi jego kultury.

O godzinie 15.55 Edward Gierk i inni przywódcy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — witani burzliwymi, gorącymi oklaskami wchodzą na salę obrad. Jednocześnie wchodzi członkowie delegacji zagranicznych.

Zaprasza prezesa NK ZSL — Stanisława Gucwę, przewodniczącego CK SD — Zygmunta Moskwę oraz przewodniczącego OK FJN — prof. Janusza Groszkowskiego.

Przewodnictwo obrad obejmuje Zdzisław Grudziński — I sekretarz KW PZPR w Katowicach.

2. Referat „Założenia rozwoju gospodarczego kraju w latach 1971—75” — wygłosi go prezes Rady Ministrów PRL — Piotr Jaroszewicz.

3. Dyskusja nad doręczonym wcześniej sprawozdaniem KC PZPR z działalności między V a VI Zjazdem partii oraz wygłoszonymi na zjeździe referatami.

4. Wybory Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej.

5. Przyjęcie uchwał Zjazdu. Z kolei Kazimierz Rokoszewski — I sekretarz KW PZPR przedstawił skonsultowane wcześniej z delegatami propozycje składu Sekretariatu Zjazdu oraz zjazdowych komisji: mandatowej, uchwał i rezolucji oraz statutowej. Skład Sekretariatu drukujemy poniżej. Składy komisji na str. 4 i 6.

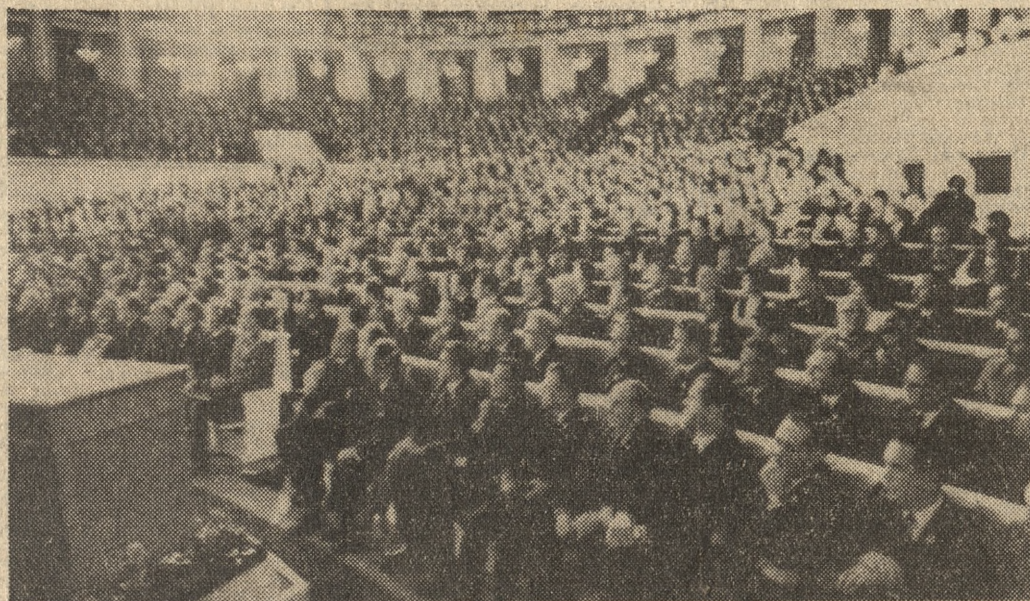
Zgłoszone propozycje Zjazd przyjął jednomyślnie.

Następnie Edward Gierk rozpoczął wygłaszanie referatu programowego Biura Politycznego KC PZPR — „Zadania partii w dalszym socjalistycznym rozwoju PRL”.

Po krótkiej przerwie, jaka nastąpiła w trakcie wygłaszania referatu Biura Politycznego, przewodnictwo obrad objął weteran ruchu rewolucyjnego, najstarszy uczestnik Zjazdu — Alfred Fiderkiewicz. Ze wzruszeniem podziękował on za ten zaszczyt, który przypadł mu w udziale.

Długo nie milkły oklaski po zakończeniu przemówienia. Przewodniczący obrad Alfred Fiderkiewicz serdecznie ucałował E. Gierka, dziękując mu za wystąpienie. Było ono ostatnim punktem porządku obrad pierwszego dnia VI Zjazdu partii, które zakończyło się o godz. 20.30.

Obrady Zjazdu kontynuowane będą dzisiaj od godz. 9.00. PAP



wódców partii komunistycznych i robotniczych.

Szczególnie gorąco witają uczestnicy zjazdu delegację Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z Leonidem Breżniewem. Leonid Breżniew i inni przywódcy bratnich partii pozdrawiają uczestników obrad.

Rozlegają się strofy Między narodów.

Edward Gierk dokonuje

Sala obrad VI Zjazdu. CAF — Matuszewski — telefon

Zjazd zatwierdza porządek dzienny i regulamin obrad:

1. Referat programowy Biura Politycznego „Zadania partii w dalszym socjalistycznym rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” — wygłosi go I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk;



6 bm. delegacje zagraniczne przybyły na VI Zjazd PZPR złożyły wieniec i kwiaty pod Bramą Strażeń warszawskiej Cytadeli. Na zdjęciu: minuta ciszy po złożeniu wspólnego wienca pod Bramą Strażeń. Stoją: N. Ceausescu (5 od lewej) i następnie J. Kadar, E. Honecker (w głębi), L. Breżniew, G. Husak, J. Teichma, T. Żiwkow, J. Cedenbal.

CAF — Tymiański — telefon

otwarcia VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Przemówienie powitalne E. Gierka drukujemy na str. 2. Na zakończenie przemówienia powitalnego Edward Gierk prosi Ludwika Drożdża — I sekretarza KW PZPR we Wrocławiu o przedstawienie propozycji składu Prezydium Zjazdu.

Przedstawione propozycje Zjazd przyjął jednomyślnie. Skład Prezydium zamieszczamy obok i na str. 2.

Edward Gierk zaprasza do Prezydium delegację Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z Leonidem Breżniewem i przewodniczącą delegacji bratnich partii komunistycznych i robotniczych.

Refleksje z sali zjazdowej

W kręgu spraw narodu

Od specjalnego wysłannika „Głosu”

Mglisty, jesienny świt zastał wczoraj wielkopolską delegację na VI Zjazd na peronie pierwszym Dworca Głównego, skąd specjalnym pociągiem wyruszyła do stolicy. Pożegnania były serdeczne i — rzec można — rodzinne. Oprócz przedstawicieli władz, licznie przybyły delegacje z zakładów pracy, grupy młodzieży, weterani Powstania Wielkopolskiego, znajomi i krewni. „Życzymy owocnych obrad”, „Pomyślnych dla kraju uchwał” — głośno sporządzone naprędce transparenty, Jeszcze ostatnie uściski rąk, wpadające przez okno wiązanki czerwonych goździków. Przy dźwiękach melodii pieśni rewolucyjnych, odegranych przez orkiestrę kolejarską, pociąg opuścił perony poznańskiego dworca.

Atmosfera serdeczności i powagi towarzyszyła naszej delegacji na całej trasie. Na udekorowanych symbolicznymi barwami czerwieni i bieli dworcach, oczekiwały nadejścia pociągu zorganizowane grupy oraz przygodni podróżni. Szczególnie gorące było spotkanie na dworcu w Koninie, gdzie nie zabrakło również orkiestry górniczej.

Stolica powitała nas równie serdecznie i ciepło. Wśród oczekujących nadejścia poznańskiego pociągu, widzieliśmy członków Biura Politycznego, sekretarzy KC — Edwarda Babiuchę i Jana Szydłaka, kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC — Romualda Jezierskiego, przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości — Jerzego Kusiaka, komendanta Głównego MO — gen. Kazimierza Chojnackiego oraz innych przedstawicieli władz centralnych, wchodzących w skład delegacji wielkopolskiej. Dziewczęta w ZMS-owskich mundurkach obdarowały delegatów okolicznościowymi folderami i znaczkami. Przy dźwiękach „Warszawianki”, w wykonaniu reprezentacyjnej orkiestry stołecznej PKS, Wielkopolanie przeszli wśród szpaleru pozdrawiających ich warszawiaków.

Około 15 pociąg załudniał się plac wokół Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki, szczególnie tłoczno było wokół wystawionych przed wejściem ekspozycji najnowszych propozycji polskiej motoryzacji — samochodów osobowo-towarowych dla potrzeb wsi, na tle dwóch wersji „Syreny”, okazałe prezentują się czerwona „Warta” i jasnoniebieska „Tarpan”. Widać, że wielkopolski prezent zjazdowy podoba się zwiedzającym. Wiele osób pisało na miejscu swoje uwagi, składając je do umieszczonej w otwartych wozach skrzynki.

I oto nadeszła chwila najważniejsza. Przed godziną 16 poszczególne delegacje zajęły miejsca w ogromnej sali obrad. Szczerzy gwar blisko 2 tysięcy głosów przerwała nagle burza oklasków, gdy na salę obrad wszedł Edward Gierk w otoczeniu członków Biura Politycznego oraz gości zagranicznych. Szczególnie owacyjnie i serdecznie witano delegację KPZR, z jej sekretarzem generalnym — Leonidem Breżniewem oraz delegację naszych sąsiadów z Tatr i Odry.

Od tej chwili zgromadzeni w sali delegacji znajdować się będą w kręgu spraw wielkich, o decydującym znaczeniu dla życia całego narodu. Wprowadził ich w ten krąg I sekretarz KC PZPR otwierając obrady, a następnie wygłaszając parogodzinny referat o zadaniach partii w dalszym socjalistycznym rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

FELIKS BIŁOS

Prezydium VI Zjazdu

Edward Gierk, Edward Babiuch, Józef Cyraniewicz, Piotr Jaroszewicz, Stefan Jędrzychowski, Władysław Kruczek, Mieczysław Moczarski, Stefan Olszowski, Jan Szydłak, Józef Teichma, Henryk Jabłoński, Mieczysław Jagielski, Wojciech Jaruzelski, Józef Kępa, Kazimierz Barcikowski, Stanisław Kania.

Bronisław Antek — rolnik — bydgadzista w RSP w Plebance woj. bydgoskiej, Edmund Apolinar — dyrektor Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Osowej Sieni woj. zielonogórskiej.

Zdzisław Balicki — I sekretarz KM i KP w Wałbrzychu, Władysław Banasik — przewodniczący RSP w Wiśniewie woj. wrocław., Mieczysław Bartosiński — robotnik rolny PGR Weneja woj. olsztyńskiego, Marian Bednarczyk — spawacz w WSK w Mielcu, członek KZ, Jadwiga Biel — nauczycielka, dyrektor LO w Krakowie, Karol Bielawski — rolnik, prezes PZKR w Środzie woj. poznańskiej, Józef Bielecki — rolnik, wieś Rzeplin woj. rzeszowskiej, Władysław Bobek — I sekretarz KZ w Hucie Stalowa Wola, Stanisław Bogucki — rolnik, wieś Krzyckowo woj. białostockiej, Bolesław Boguszewski — doker w porcie szczecińskim, Stanisław Bohdanowicz — Komendant Główny Kwatery ZHP, Krystyna Barowska — I sekretarz KZ w Zakładach Wytwórczych Lamp Elektrycznych Im. Róży Luksemburg w Warszawie, Janusz Brych — I sekretarz KW w Szczecinie, Józef Buziński — I sekretarz KW w Olsztynie.

Szymon Chybił — I walcownik w Hucie „Warszawa” członek KZ, Stanisław Ciosek — przewodniczący RN ZSP, Stanisław Cmielewski — górnik Kopalni „Lenin” I sekretarz POP.

Mieczysław Dauksza — pilot PLL „Lot” członek KZ, Witold Dąbrowski — I sekretarz KPIM w

„Kosmos-463”

Związek Radziecki wystrzelił wczoraj kolejnego sztucznego satelitę Ziemi typu „Kosmos”. Satelita wszedł na orbitę, a zaistniała na nim awaria naukowa. Pracuje normalnie. Jest to „Kosmos” z numerem 463.

Wypadki drogowe

W ostatnią sobotę i niedzielę wdarło się na drogach całego kraju blisko 180 wypadków kolizyjnych. 27 wypadków miało niebezpieczne przebiegi. Nieuważa kierowców i pieszych, nadmierne szybkość i często stan niebezpieczny były przyczyną śmierci 10 osób, 19 osób odniosło obrażenia, znajduje się w szpitalu, 13 tra-

Sekretariat VI Zjazdu

Kazimierz Barcikowski — sekretarz KC, Wiesław Bek — kierownik Biura Prasowego, Jan Czapla — szef GZP WP.

Ryszard Frelek — kierownik Wydziału Zagranicznego KC, Romuald Jezierski — kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC.

Bolesław Koperski — I sekretarz Komitetu Łódzkiego, Stanisław Kowalczyk — kierownik Wydziału Przemysłu i Komunikacji KC.

Henryk Marian — kierownik kancelarii Sekretariatu KC, Eugeniusz Mazurkiewicz — kierownik Wydziału Rolnego KC, Jerzy Muszyński — I sekretarz KW w Łodzi.

Wiesław Ociepa — kierownik Wydziału Administracyjnego KC, Janusz Roszkowski — p.o. naczelnego redaktora PAP.

Stanisław Szkraba — I sekretarz KW w Rzeszowie, Tadeusz Wrębiak — kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji KC.

Zdzisław Żandarowski — kierownik Wydziału Organizacyjnego KC.

Hołd pomordowanym Norwegom

Przebywający z oficjalną wizytą w Norwegii premier Związku Radzieckiego Aleksiej Kosygin i towarzyszące mu osoby, zwiedzali w niedzielę twierdzę Akershus, gdzie wiosną 1945 r. hitlerowcy rozstrzelali norweskich patriotów — uczestników ruchu oporu. A. Kosygin złożył wieniec w miejscu upamiętniającym to wydarzenie.

Atak patriotów w Kambodży

Nie ustają walki między partyzantami khmerskimi a oddziałami sajsańskimi, które podjęły w ub. miesiącu inwazję we wschodniej części Kambodży. Patriotci ostrzelali ostatnio obozy wojskowe żołnierzy południowowietnamskich usytuowane w pobliżu miasta Chrum przy drodze nr 7.

„ND” o żądaniach Schuetza

Dziennik „Neues Deutschland” w artykule opublikowanym w niedzielę ponownie odrzucił bezpodstawną żądania rządzącego burmistrza Berlina Zachodniego, Klaus Schuetza, wykraczające poza uzgodnione już porozumienie między NRD a Berlinem Zachodnim. Dziennik wskazuje, że

Papieska nominacja

Papież Paweł VI powołał na wicebiskupa w Gdańsku

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM

Wypadki drogowe

W ostatnią sobotę i niedzielę wdarło się na drogach całego kraju blisko 180 wypadków kolizyjnych. 27 wypadków miało niebezpieczne przebiegi. Nieuważa kierowców i pieszych, nadmierne szybkość i często stan niebezpieczny były przyczyną śmierci 10 osób, 19 osób odniosło obrażenia, znajduje się w szpitalu, 13 tra-

„Kosmos-463”

Związek Radziecki wystrzelił wczoraj kolejnego sztucznego satelitę Ziemi typu „Kosmos”. Satelita wszedł na orbitę, a zaistniała na nim awaria naukowa. Pracuje normalnie. Jest to „Kosmos” z numerem 463.

Wywiad ministra Egiptu

Minister spraw zagranicznych Egiptu Mahmud Riad wystąpił przed kamerami telewizji CBS. Podkreślił on dążenie Egiptu do pokojowego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie, które powinno się opierać na rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 roku.

Stan wyjątkowy w Korei Półn.

Pak Dzong Hyl szef reżimu seulskiego ogłosił w poniedziałek stan wyjątkowy w Korei Południowej. W wystąpieniu radiowo-telewizyjnym stwierdził, że zaistniała „poważna sytuacja” w Korei Południowej i wystąpił z pogrozkami pod adresem Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Rozwój i pomyślność PRL — wspólną sprawą partyjnych i bezpartyjnych, całego narodu

Przemówienie powitalne Edwarda Gierka

TOWARZYSZE DELEGACJI! SZANOWNI GOŚCIE!

Po raz szósty od pamiętnego Kongresu Jedności Polskiej Klasy Robotniczej rozpoczyna obrady Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Po raz szósty mamy dokonać oceny jej pracy i rachunku jej sił, wytyczyć główne kierunki dalszego działania.

Od poprzedniego zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej minęły trzy lata. Były to lata niełatwe. Mamy za sobą trudną próbę i gorzkie doświadczenie, ale mamy też liczące się dokonania partii, klasy robotniczej i narodu. Uplywa rok od VII Plenum Komitetu Centralnego, które zapoczątkowało doniosłe zmiany w polityce partii i metodach jej działania. Nadszedł czas, aby zebrać wszystkie doświadczenia okresu, jaki upłynął od V Zjazdu, aby wyciągnąć z nich wszystkie konieczne wnioski i podjąć decyzje, które przyspieszą socjalistyczny rozwój naszej ojczyzny, Polski Ludowej. To właśnie jest podstawowym zadaniem VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Musimy je wykonać — wykonać dobrze — świadomości odpowiedzialności przed tą klasą robotniczą, przed naszym narodem, a także przed międzynarodowym ruchem robotniczym, którego jesteśmy integralną częścią.

Pamiętajmy, że tu na zjeździe my — obdarzeni mandatem partii jej delegaci — reprezentujemy wolę, dążenia i aktywność ludzi pracy, klasy robotniczej, chłopów, inteligencji, całego narodu polskiego.

W ich imieniu i z myślą o nich wytyczamy kierunki dalszego socjalistycznego rozwoju Polski, określamy cele i środki ogólnonarodowego działania. Pragniemy najgorzej, aby program, który nasz zjazd wypracuje, przyniósł naszemu socjalistycznemu państwu wzrost siły i znaczenia, a narodowi polskiemu, polskiej klasie robotniczej, wszystkim ludziom pracy w naszym kraju: po prawe warunków życia, otwarcie nowych perspektyw.

TOWARZYSZE!

W tej uroczystej chwili myśl naszą kieruje się ku tym towarzyszom naszej walki i pracy, których w okresie pomiędzy V i VI Zjazdem śmierć wyrwała z naszych szeregów. Wspominamy ich walkę i pracę, ich ofiarność w służbie narodu i socjalizmu. Uczcijmy chwilą milczenia pamięć wybitnych działaczy naszej partii i członków jej centralnych instancji: towarzyszy Adama Kruczkowskiego, Adama Rapackiego, Franciszka Waniolki, Grzegorza Korczyńskiego, Bolesława Rumińskiego, Jerzego Siemianowskiego, Stanisława Sępy, Stanisława Bartosika, Michała Kusika; delegata na VI Zjazd naszej partii: towarzysza Stanisława Ryby; weteranów polskiego ruchu robotniczego, byłych działaczy Socjal-Demokracji Królestwa Polskiego i Litwy, Komunistycznej Partii Polski, lewicy Polskiej Partii Socjalistycznej, Polskiej Partii Robotniczej: towarzyszy Ignacego Borkowskiego, Edmunda Gierbatowskiego, Józefa Sęka — Maleckiego, Henryka Świątkowskiego, Józefa Sobiesiaka, Stanisława Tkaczowa, Stanisława Tolwińskiego, Szymona Zachariasza i wielu innych. Uczcijmy pamięć wszystkich członków naszej partii zmarłych w okresie międzyzjazdowym!

Wielkie dokonania naszego narodu, dorobek gospodarczy, społeczny i kulturalny naszego kraju głosić będą zawsze chwała budowniczych Polski Ludowej, wszystkich, którzy swą

myślą i czynem torowali drogę naszym czasom!

Obradom naszego zjazdu towarzyszy braterska życzliwość wszystkich przyjaciół. Jest to zrozumiałe. Nasz zjazd jest najwyższą instancją partii, nasza partia jest kierowniczą siłą państwa i narodu, a nasze państwo i naród są trwałym ogniwem całej socjalistycznej wspólnoty. Wszystko zatem, co na naszym zjeździe uchwalimy i podejmemy, wszystko, co później zamienimy w czyn, ma znaczenie nie tylko dla nas. Będzie ważny na życiu naszej ojczyzny, ale będzie też ważny na postępie sprawy socjalizmu. Niech decyzje VI Zjazdu naszej partii dobrze posłużą tej wielkiej ogólnonarodowej i ogólnoludzkiej sprawie!

Na obrady VI Zjazdu partii przybyło prawie 70 delegacji partii komunistycznych, robotniczych i socjalistycznych z krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki. Po raz pierwszy w zjeździe naszej partii biorą udział tak liczni przedstawiciele bratnich partii, wybitni działacze międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

W imieniu VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wyrażam głęboką wdzięczność Komitetowi Centralnemu bratnich partii za przyjęcie naszego zaproszenia i uczestnictwo w naszym zjeździe!

Cenimy wysoko obecność przedstawicieli bratnich partii na naszych obradach. Widzimy w tym bo wiem dobitne potwierdzenie trwałej i mocnej międzynarodowej więzi, jaka naszą partię łączy ze światowym ruchem komunistycznym, ze wszystkimi siłami postępu. Pragniemy stale więc tę zacieśniać. W tak liczny udział bratnich partii w Zjeździe PZPR widzimy również potwierdzenie umacniającej się jednolitości międzynarodowego ruchu komunistycznego — awangard ludzkości w walce o jej przyszłość, o międzynarodową jedność, która jest jednym z głównych źródeł siły każdej z naszych partii i całego naszego ruchu. W naszym imieniu towarzysze delegaci — w imieniu całej naszej partii, witam serdecznie przedstawieli wielomilionowej armii komunistów, bojowników sprawy postępu, wolności narodów i pokoju w świecie, naszych klasowych braci, z którymi zespala nas nieśmiertelna idea Marksa-Lenina.

Z całego serca witam delegację Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, główną siłę międzynarodowego ruchu robotniczego i naszej socjalistycznej wspólnoty. Witam gorąco przywódcę tej partii, przyjaciela naszego narodu sekretarza generalnego KPZR towarzysza Leonida Breżniewa.

Witam członków delegacji Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego: zastępcę członka Biura Politycznego KC KPZR, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Białorusi towarzysza Piotra Maszerowa, sekretarza KC KPZR towarzysza Konstantina Katuszewa, członków Komitetu Centralnego KPZR: kierownika Wydziału KC towarzysza Konstantina Rusakowa, I sekretarza Komitetu Krajowego w Krasnojarsku towarzysza Władimira Dolgicha, I sekretarza Komitetu Obwodowego w Dniepropietrowsku towarzysza Aleksieja Wateczenko i ambasadora ZSRR w Polsce towarzysza Stanisława Piotrowicza.

Niechaj umacnia się jedność naszych partii. Niechaj trwa niezłomnie, niechaj rozwija się i krzepnie przyjaźń, braterstwo naszych narodów!

Witam gorąco:

Delegację Komunistycznej Partii Czechosłowacji pod przewodnictwem sekretarza generalnego KC towarzysza Gustawa Husaka.

Delegację Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności pod przewodnictwem I sekretarza KC towarzysza Ericha Honeckera.

Delegację Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej pod przewodnictwem I sekretarza KC towarzysza Józsefa Kádára.

Delegację Bułgarskiej Partii Komunistycznej pod przewodnictwem I sekretarza KC towarzysza Todora Żiwkowa.

Delegację Rumuńskiej Partii Komunistycznej pod przewodnictwem sekretarza generalnego KC towarzysza Nicolae Ceausescu.

Delegację Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej pod przewodnictwem I sekretarza KC towarzysza Jumiagijny Cedenbajana.

Delegację Związku Komunistów Jugosławii pod przewodnictwem członka Biura Wykonawczego Prezydium KC towarzysza Krste Crvenkovskiego.

Delegację Partii Pracujących Wietnamu pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC towarzysza Nguyen Duy Trinh.

Delegację Frontu Wyzwolenia Narodowego Wietnamu Południowego pod przewodnictwem członka Prezydium KC towarzysza Nguyen Van Hieu.

Delegację Partii Pracy Korei pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC towarzysza So Cholla.

Delegację Komunistycznej Partii Kuby pod przewodnictwem członka Sekretariatu towarzysza Blas Roca.

Delegację Francuskiej Partii Komunistycznej pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC towarzysza Gaston Plissonnier.

Delegację Włoskiej Partii Komunistycznej pod przewodnictwem członka dyrektora, członka Biura Politycznego towarzysza Agostino Novella.

Delegację Komunistycznej Partii Chile pod przewodnictwem członka sekretariatu KC towarzysza Juliety Campusano Chavez.

Delegację Komunistycznej Partii Argentyny w osobie członka KC towarzysza Liberto Iscaro.

Delegację Komunistycznej Partii Austrii pod przewodnictwem przewodniczącego KC towarzysza Franz Muhri.

Delegację Komunistycznej Partii Belgii pod przewodnictwem przewodniczącego KC towarzysza Jean Terfve.

Delegację Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności Berlina Zachodniego pod przewodnictwem przewodniczącego KC towarzysza Gerharda Danellusa.

Delegację Brazylijskiej Partii Komunistycznej w osobie sekretarza generalnego KC towarzysza Carlosa Prestesa.

Delegację Komunistycznej Partii Ceflonu w osobie członka Biura Politycznego towarzysza Lassim Wewala Pahditha.

Delegację Postępowej Partii Ludu Pracującego Cypru w osobie sekretarza generalnego towarzysza Ezequias Papaioannou.

Delegację Komunistycznej Partii Danii pod przewodnictwem przewodniczącego KC towarzysza Knud Jespersena.

Delegację Dominikańskiej Partii Komunistycznej w osobie sekretarza generalnego towarzysza Narciso Isa Conde.

Przedstawiciela Komunistycznej Partii Ekwadoru.

Delegację Komunistycznej Partii Finlandii pod przewodnictwem przewodniczącego KC towarzysza Aarne Saarinen.

Delegację Komunistycznej Partii Grecji pod przewodnictwem członka Biura Politycznego towarzysza Panagios Mawromatis.

Przedstawiciela Gwadelupskiej Partii Komunistycznej.

Delegację Gwatemalskiej Partii Pracy w osobie członka KC towarzysza Francisco Domingueza.

Delegację Komunistycznej Partii Hiszpanii w osobie sekretarza generalnego KC towarzysza Dolores Ibarruri.

Delegację Komunistycznej Partii Hondurasu w osobie członka Biura Politycznego towarzysza Diego Paz.

Delegację Irackiej Partii Komunistycznej w osobie członka BP, sekretarza KC towarzysza Baker Ibrahim Mousawi.

Delegację Ludowej Partii Iranu w osobie sekretarza generalnego towarzysza Iradji Eskandary.

Delegację Komunistycznej Partii Irlandii w osobie przewodniczącego KC towarzysza Andrew Baar.

Delegację Komunistycznej Partii Izraela w osobie członka Biura Politycznego, sekretarza KC towarzysza David Khehin.

Delegację Komunistycznej Partii Japonii pod przewodnictwem członka Prezydium KC towarzysza Geshi Junkichi.

Delegację Jordanijskiej Partii Komunistycznej w osobie członka KC towarzysza Naim Ashaba.

Delegację Komunistycznej Partii Kanady w osobie członka Komitetu Wykonawczego towarzysza Alfreda Dewhurst.

Delegację Komunistycznej Partii Kolumbii w osobie członka KC towarzysza Arturo Rivera.

Delegację Partii Ludowej Awangardy Kostaryki w osobie członka Biura Politycznego towarzysza Mario Solis Porraz.

Delegację Komunistycznej Partii Luksemburga w osobie przewodniczącego KC towarzysza Dominique Urbany.

Delegację Libańskiej Partii Komunistycznej w osobie członka Biura Politycznego, sekretarza KC towarzysza Karim Mroue.

Delegację Marokańskiej Partii Wyzwolenia i Socjalizmu w osobie sekretarza generalnego KC towarzysza Ali Yata.

Delegację Martynikańskiej Partii Komunistycznej w osobie członka Biura Politycznego, sekretarza KC towarzysza Walter Guiteaud.

Delegację Meksykańskiej Partii Komunistycznej w osobie członka Prezydium KC towarzyszy Marti Borquez.

Delegację Niemieckiej Partii Komunistycznej pod przewodnictwem przewodniczącego KC towarzysza Kurta Bachmanna.

Delegację Komunistycznej Partii Norwegii w osobie członka se-

krretariatu KC towarzysza Arne Joergensen.

Delegację Socjalistycznej Partii Nikaragui w osobie sekretarza KC towarzysza Domingo Antonio Sanchez Salgado.

Delegację Ludowej Partii Panamy w osobie towarzysza Efrain Reyes Medina.

Delegację Peruwiankiej Partii Komunistycznej w osobie z-cy sekretarza generalnego KC towarzysza Raul Acosta Salas.

Delegację Portugalskiej Partii Komunistycznej w osobie członka KC towarzysza Jaime Serra.

Przedstawiciela Południowo-Afrykańskiej Partii Komunistycznej.

Delegację Komunistycznej Partii Reunio w osobie członka Biura Politycznego, sekretarza KC towarzysza Bruny Payet.

Delegację Komunistycznej Partii San Marino w osobie sekretarza generalnego KC towarzysza Ermegildo Gasperoni.

Przedstawiciela Komunistycznej Partii Salvadoru.

Delegację Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych pod przewodnictwem przewodniczącego KC towarzysza Henry Winstona.

Delegację Sudańskiej Partii Komunistycznej w osobie członka KC towarzysza Mahgoub Osman.

Delegację Syryjskiej Partii Komunistycznej pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC towarzysza Zuheir Abdussamada.

Delegację Lewicowej Partii Komunistycznej Szwecji w osobie członka Zarządu KC towarzysza Tore Claeson.

Delegację Szwajcarskiej Partii Pracy w osobie członka Biura Politycznego towarzysza Armand Magnin.

Delegację Komunistycznej Partii Turcji w osobie I sekretarza KC towarzysza Yakub Demir.

Przedstawiciela Tunezyjskiej Partii Komunistycznej.

Delegację Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii pod przewodnictwem z-cy sekretarza generalnego KC towarzysza Ruben Falber.

Delegację Komunistycznej Partii Wenezueli w osobie przewodniczącego KC towarzysza Gustavo Machado.

Delegację Partii Jedności Socjalistycznej Nowej Zelandii w osobie sekretarza generalnego KC towarzysza George Edwarda Jacksona.

Delegację Włoskiej Partii Socjalistycznej Jedności Proletariackiej w osobie towarzysza Salvatore Corallo.

Delegację Socjalistycznej Partii Chile w osobie członka Komisji Politycznej KC towarzysza Hectora Martinez.

Delegację Włoskiej Partii Socjalistycznej w osobie towarzysza Luciano Depascalis.

Redaktora naczelnego „Problemu Pokoju i Socjalizmu” towarzysza Konstantina Zarodowa.

Witam serdecznie przedstawicieli sojuszników stronnictwa, które wraz z naszą partią od 27 lat budują Polskę Ludową.

Witam delegację Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego pod przewodnictwem prezesa Naczelного Komitetu Stanisława Gucy.

Witam delegację Stronnictwa Demokratycznego pod przewodnictwem przewodniczącego Centralnego Komitetu Zygmunta Moskwy.

Witam wybitnych obywateli bezpartyjnych z przewodniczącym Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu prof. Januszem Groszkowskim, którzy goszcząc dzisiaj na tej sali zaświadczać wagę i żywotność myśli patriotycznej, leżącej u podstaw frontu jedności. Polska Rzeczpospolita Ludowa, jej rozwój, jej pomyślność jest wspólną sprawą partyjnych i bezpartyjnych — sprawą całego narodu.

Witam wszystkich delegatów i gości VI Zjazdu.

Myślę, że dobrze wyrażymy nasze wspólne uczucia, jeśli z tego miejsca w chwili otwarcia zjazdu prześlemy gorące pozdrowienia wszystkim członkom Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, niechaj nasza zahartowana w walce partia podaże nieustannie naprzód zgodnie z wielkością swych ogólnoludzkich idei oraz wymiarem swych historycznych zadań.

Słemy gorące pozdrowienia polskiemu robotnikowi, rolnikowi i inteligencji, kobietom i młodzieży, całemu naszemu narodowi. Służba sprawie ludzi pracy i narodu polskiego to najważniejsza powinność naszej partii. Niech rozkwita nasza ojczyzna — Polska Socjalistyczna.

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej ogłaszam, że VI Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej został otwarty. (PAP)

Prezydium VI Zjazdu

Siedlcech, Józef Dechnik — I sekretarz KP w Bilgoraju, Ludwik Drożdż — I sekretarz KW we Wrocławiu, Julia Dubla — tkaczka w Południowo-Lódzkich Zakładach Przemysłu Jedwabniczego, Władysław Duszyński — bosman PLO w Gdyni, Wilhelm Dyrbusz — brigadista w Hucie „Pekół”.

Stanisław Enerlich — zasłużony działacz partyjny, członek KMIP w Grudziądzu.

Jerzy Falkowski — inżynier budowlany, zastępca dyrektora Bydgoskiego Zjednoczenia Budownictwa, przewodniczący ZW NOT, Alfred Fiderkiewicz — zasłużony działacz ruchu robotniczego Warszawy, Jan Figue — kpt. żegluga wielkiej, dowódca jednostki rybackiej przedsiębiorstwa połowowego „Gryf” w woj. szczecińskim, Sylwester Fraś — rolnik, wieś Iwanowice, woj. krakowskie, Jan Frydryszak — galwanizator — brigadista w Lubuskiej Fabryce Zgrzeblarek Bawelnianych w Zielonej Górze.

Stanisław Gawenda — maszynista PKP Wezel Gniezno woj. poznański, Henryk Garbuliński — robotnik w Śląskich Zakładach Przem. Skórzanego „Otmę” woj. opolskie, Stanisław Getler — ślusarz PKP Warszawa-Praga, członek KZ, Kazimierz Górny — rolnik, wieś Dobrosław woj. łódzkie, Zdzisław Grudzień — I sekret. KW w Katowicach, Lechosław Gruszczyński — inżynier elektryk, dyrektor Zjednoczenia Energetycznego w Poznaniu, Tadeusz Grzebieta — odlewnik w FSC w Lublinie.

Mieczysław Hebda — I sekretarz KW w Zielonej Górze.

Marian Illicki — przewodniczący RSP w Witkowie, woj. szczeciński, Zofia Iskra — rolnik, wieś Obrazów woj. kieleckie, sekretarz KG.

Michał Jakubiec — przewodniczący RSP w Kamienniku woj. opolskie, Gabriela Jakubik — mistrz w Zakładach Przem. Cukierniczym im. 22 Lipca w Warszawie, Włodzimierz Jakubowski — inżynier konstruktor w Zakładach Konstrukcyjno-Doświadczalnych w Katowicach, Teresa Janiak — nauczycielka, kierowniczka szkoły podstawowej w Barłogach, woj. poznańskie, Witold Jarosiński — sekretarz OK FJN.

Franciszek Kaim — wiceprezes Rady Ministrów, Henryk Kamiński — górnik kopalni „Młocice” woj. katowickie, Józef Karędy — I sekretarz KW w Opolu, Mieczysław Karaś — profesor, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Alojzy Karkoszka — I sekretarz KW w Gdańsku, Piotr Karpuk — I sekretarz KW w Lublinie, Józef Kawecki — rolnik, wieś Wilkołasy, woj. lubelskie, Franciszek Kiernasz — I sekretarz KM w Bydgoszczy, Józef Klasa — I sekretarz KW w Krakowie, Wiesława Kłosowicz — nauczycielka w Technikum Chemicznym w Mińsku Mazowieckim, Danuta Konwerska — mistrz we Włocławskich Zakładach Ceramicznych, woj. bydgoskie, Bolesław Koperski — I sekretarz Komitetu Łódzkiego, Tadeusz Kosienko — górnik w Przedsiębiorstwie Budowy Kopalń Rud Miedzi w Lublinie, Edmund Krawiec — robotnik w FSC w Starachowicach, Stanisław Królak — przewodniczący RSP w pow. Pleszew, woj. poznański, Jadwiga Kubiś — prądką w Zakładach Bawelnianych im. 2 Armii Wojska Polskiego, woj. wrocławskie, Zofia Kudłiska — rolnik, wieś Staryn, woj. gdańskie, Stanisław Kujda — I sekretarz KW w Koszalinie, Antoni Kuligowski — przewodniczący CKR; Zdzisław Kurowski — przewodniczący ZG ZMW, Stefan Kowalski — elektryk-brigadista w Mazowieckich Zakładach Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku.

Jadwiga Lewecka — zasłużona działaczka ruchu robotniczego w Katowicach, Stefan Lipiec — rolnik, wieś Osieka woj. olsztyński, Irena Lipińska — brakarz w Zakładach Przemysłu Odzieżowego w Żyrardowie, członek KZ.

Arkadiusz Łaszewicz — I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego w Białymstoku, Tadeusz Łomnicki — aktor, rektor WST w Warszawie, Włodzimierz Łotysz — mistrz w Białostockich Zakładach Przemysłu Bawelnianego „Fasty”.

Romuald Maciatek — elektryk FSO, członek KZ, Józef Majchrzak — I sekretarz KW w Bydgoszczy, Andrzej Majkowski — wiceprzewodniczący ZG ZMS, Maria Milczarek — przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet, Stefan Miślaszek — przewodniczący CKKP, Jan Mitrega — wiceprezes Rady Ministrów, Stanisław Mojkowski

— przewodniczący ZG SDP, Józef Mosler — robotnik w Zakładach Azotowych w Kędzierzynie, Bronisław Mrowiński — robotnik w Zakładach Przemysłu Bawelnianego w Zgierzu, członek KZ, Józef Muszyński — I sekretarz KW w Łodzi.

Józef Nawrot — I sekretarz KZ w Hucie im. Nowotki w Ostrowcu, Bolesław Neska — rolnik, wieś Strzeczona woj. koszalińskie, Zenon Nowak — ambasador PRL w Moskwie, Józef Nowotny — I sekretarz KZ w Hucie im. Lenina.

Janina Olek — nauczycielka, zastępca dyrektora LO w Olsztynie, Wiktoria Olszowa — brigadista w zakładach „EDA” w Poniatołowie woj. lubelskie, Marian Oniszczyk — tokarz w WSK we Wrocławiu, Danuta Oszutowska — pielęgniarzka w Przychodni Obwodowej w Szczecinie.

Antoni Paśko — prezes Zarządu Centralnego ZRSP, Marian Popieła — robotnik w ZNTK w Nowym Sączu, Brunon Prymas — traser w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, Stefan Przeździecki — działacz ruchu robotniczego, przewodniczący WKR w Kielcach.

Edward Raj — starszy aparatury w Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu, członek KZ, Kazimierz Rokoszewski — I sekretarz WKW, Tadeusz Rudolf — I sekretarz KW w Kielcach, Zygmunt Rybicki — rektor Uniwersytetu Warszawskiego.

Florian Sierzyński — inżynier leśnik, nadleśniczy w Oleku woj. białostockie, Henryk Socha — Domagalski — zasłużony działacz ruchu robotniczego, przewodniczący ZW ZBoWiD w woj. łódzkie, Anna Staruch — nauczycielka, kierownik sekcji w Okręgowym Ośrodku Metodycznym w Rzeszowie, Ludwik Spruch — zasłużony działacz ruchu robotniczego w Łodzi, Zbigniew Skoczyła — malarz — ceramik w Zakładach Porcelany i Porcelitu w Chodzieży, Jan Siejka — starszy brigadista przeladunkowy w Porcie Gdańskim, Halina Sidorczuk — reaktor naczelny „Kobiet i Zycia”, Benedykt Stawski — brigadista w Pomorskich Zakładach Wytwarzających Aparatury Niskiego Napięcia, Zygmunt Stelmach — lekarz, dyrektor szpitala w Łodzi, Augustyn Sykula — robotnik w Hucie „Malapanew” woj. opolskie, Henryk Szafranski — ppłk dyplomowany, dowódca Pułku Zmechanizowanego, Jan Szczepkowski — rolnik, wieś Warzyn Kmieczy woj. warszawskie, Czesław Szurek — ślusarz w Zakładach „Doimel” we Wrocławiu, Stanisław Szkraba — I sekretarz KW w Rzeszowie, Franciszek Szlachet — minister spraw wewnętrznych, Krystyna Stybel — robotnica w Zakładach Przemysłu Węglanego im. Gwardii Ludowej w Łodzi, Jerzy Szuba — rektor Politechniki Śląskiej, Józef Szweja — I sekretarz KP w Koszalinie.

Marceli Tritt — ślusarz, brigadista w ZNTK w Poznaniu, Włodzimierz Trzebiatowski — profesor Politechniki Wrocławskiej, prezes oddziału PAN we Wrocławiu.

Henryka Umiatowska — nauczycielka, dyrektor Technikum Ekonomicznego w Szczecinku, woj. koszalińskie, Leon Umiński — traktorzysta w PGR Koronowo, woj. poznański.

Leon Wantula — pisarz, górnik Kopalni „Chwałowice”, Edmund Wasilewski — spawacz, brigadista w Zakładach Włókien Sztucznych „Stilon” w Gorzowie Wlkp., Jadwiga Wasylowska — robotnica w Zakładach Przemysłu Pończoszniczego „Sandra” w Aleksandrowie Kujawskim, Andrzej Werblan — wicemarszałek Sejmu PRL, Jerzy Wojtasik — suwnicowy, brigadista w Hucie „Bierut”, Władysław Wojtowicz — zasłużony działacz ruchu robotniczego woj. lubelskie, Piotr Wolniaczek — górnik Kopalni „Czeladź”, Władysław Wójcik — dyrektor PGR Mojeje woj. wrocławskie, Zygmunt Wróński — rdeniarz w Zakładach Mechanicznych „Ursus”, Stanisław Wróński — prezes Wydawnictwa „Książka i Wiedza” w Warszawie.

Zdzisław Zadrozna — I sekretarz KZ w Przedsiębiorstwie Robotniczym ROW w Jastrzębiu, Jerzy Zasada — I sekretarz KW w Poznaniu, Jerzy Ziętek — przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach.

Komisja mandatowa

Stanisław Bereśniewicz — I sekretarz KD Gdańsk-Śródmieście.

Józef Cichowias — I sekretarz KP we Wrześni.

Józef Faryniarz — ślusarz w Szczecińskich Zakładach Włókien Sztucznych, I sekretarz KZ, Tadeusz Fiszbach — sekretarz KW w Gdańsku.

Tadeusz Gołczewski — inżynier-leśnik, nadleśniczy w Strachocinie, woj. wrocławskie, członek KG, Regina Grel — mistrz w Zakładach Przemysłu Dzielarskiego „Mewa” w Bilgoraju, członek KZ.

Kazimiera Kawa — nauczycielka, dyrektor LO w Płocku, Sergiusz Klaczek — redaktor naczelny „Głosu Robotniczego” w Łodzi, Stanisław Korzeń — robotnik w Hucie im. Lenina, członek KP, Gerard Kroczyk — I sekretarz KM w Chorzowie.

Tadeusz Ludwowski — sekretarz KW w Bydgoszczy.

Arkadiusz Łaszewicz — I sekretarz KW w Białymstoku.

Stanisław Mierko — zastępca kierownika Wydziału Organizacji

nego KC, Wincenty Mosiej — inżynier w Fabryce Przyrządów i Uchwyty w Białymstoku.

Mikołaj Niedźwiecki — I sekretarz KP w Sulechowie, Antoni Nowak — I sekretarz KP w Czucho, Stefan Nowak — I sekretarz KD Warszawa-Ochota.

Eugeniusz Olubek — kierownik Wydziału Ogólnego KC.

Marian Sokółowski — rolnik z pow. Namysłów, woj. opolskie, Wacław Stanik — robotnik z Zakładów Metalowych im. gen. Władera w Radomiu, członek KZ, Anna Staruch — nauczycielka — kierownik sekcji w Okręgowym Ośrodku Metodycznym w Rzeszowie.

Jan Urbanowicz — sekretarz KW w Koszalinie.

Barbara Wachowicz — robotnica w Ozorkowskich Zakładach Przemysłu Bawelnianego, członek KZ, Zdzisław Wachowski — I sekretarz KD Łódź-Śródmieście.

Stefan Żukowski — I sekretarz KP w Działdowie.

Zadania partii w dalszym socjalistycznym rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Skrót referatu programowego na VI Zjazd PZPR, wygłoszonego przez I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka

Dzień dzisiejszy — dzień rozpoczęcia VI Zjazdu — to doniosła data w historii naszej partii. My, delegaci, wybrani przez Konferencje Wojewódzkie i przez organizacje partyjne największych zakładów, stanowimy najwyższą instancję Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — stwierdził Edward Gierek.

Przychodzimy na VI Zjazd — jako partia — zjednoczeni świadomością stojących przed nami zadań i głębokim przekonaniem o słuszności drogi, którą idziemy. Przychodzimy z uzasadnionym poczuciem poparcia i zaufania polskiej klasy robotniczej, ogółu ludzi pracy, całego narodu. To zaufanie, którego nie wolno nam zawieść i którego partia nasza nie zawiedzie.

Przygotowując VI Zjazd i formułując jego platformę polityczną, mieliśmy w świadomości gorzkie i bolesne doświadczenie konfliktu społecznego, który przeżył nasz kraj przed rokiem. Prawidłową i wyczerpującą ocenę istoty i przyczyn wydarzeń grudniowych sformułowało VII i VIII Plenum Komitetu Centralnego naszej partii. Partia nasza wyciągnęła z wydarzeń grudniowych niezbędne nauki i wnioski.

Po pierwsze — w centrum uwagi rządzącej w państwie socjalistycznym partii marksistowsko-leninowskiej zawsze muszą się znajdować sprawy ludzi pracy. Wysiłek społeczny w budowie socjalizmu powinien przynosić systematycznie odczuwalną poprawę materialnych i kulturalnych warunków życia mas.

Po drugie — w całym naszym działaniu należy zawsze kierować się zasadą, że klasa robotnicza jest główną siłą społeczną socjalizmu, a stała z nią więź jest warunkiem pomyślnego rozwoju naszego ustroju.

Po trzecie — budownictwo socjalizmu wymaga systematycznego podnoszenia na wyższy poziom kierowniczej roli partii, konsekwentnego przestrzegania leninowskich metod pracy partyjnej, stałego kontaktu z rzeczywistością.

Po czwarte — we współczesnych warunkach walki klasowej i rywalizacji socjalizmu z kapitalizmem nie wolno dopuszczać do zjawisk i konfliktów, które hamują posuwanie się naprzód i otwierają pole działania dla przeciwników socjalizmu.

Błędy w polityce i deformacje w metodach kierowania które przeżyliśmy, decyzjami VII i VIII Plenum KC, wynikały przede wszystkim z naruszenia ogólnych leninowskich prawidłowości budowy socjalizmu. Od VII Plenum KC partia nasza, przywracając leninowskie zasady, przezwyciężyła poważne trudności, wykonała wielką pracę, wprowadziła kraj na właściwą drogę. Jesteśmy głęboko wdzięczni bratnim partiom, zwłaszcza KPZR, za zrozumienie istoty trudności, które napotkaliśmy w naszym rozwoju.

Przedstawiając historyczną ciągłość naszej partii, jej związki z postępowymi tradycjami narodu, głęboką wierność zasadom marksizmu-leninizmu — E. Gierek stwierdził, że historia przyznała ostateczną rację polskiemu ruchowi robotniczemu, a jego działania urzeczywistnione zostały za sprawą Polskiej Partii Robotniczej. W historii naszej partii na zawsze zapisało się nazwisko Marcelego Nowotki, pierwszego sekretarza KC PPR. Wybitne miejsce zajmuje Paweł Finder, który po śmierci Marcelego Nowotki kierował pracą Komitetu Centralnego PPR. Duże zasługi dla partii w końcowym etapie walki z najeźdźcą hitlerowskim i w pierwszych latach władzy ludowej położył Władysław Gomułka, który został sekretarzem KC po aresztowaniu przez hitlerowców Pawła Findera. Istotny wkład w budowę Polski Ludowej wniósł Bolesław Bierut.

Wzorce komunistycznej niezłomności, gorącego patriotyzmu stworzyli Małgorzata Fornalska, Franciszek Jóźwiak.

Witold, Anastazy Kowalczyk, Aleksander Kowalski, Franciszek Malinowski, Józef Wiczorek, Marian Baryła, Stefan Franciszak, Leon Koczaski, Bolesław Kowalski, Józef Lewartowski, Jan Stawiński, Jan Strzeszewski, Stanisław Ziaja, Tadeusz Głabski, przywódcy Związku Walki Młodych — Hanna Szapiro-Sawicka i Jan Krasicki oraz wielu innych. PPR zorganizowała i rozwinęła walkę zbrojną przeciw okupantowi, a stworzone przez nią Gwardia Ludowa, następnie Armia Ludowa, której naczelnym dowódcą był Michał Rola-Zymierski, zapisały chlubną kartę w dziejach oręża polskiego.

Wielkie znaczenie dla sprawy Polski miała myśl i działalność polityczna tych komunistów i demokratów polskich, którzy na terenie Związku Radzieckiego zorganizowali Związek Patriotów Polskich. Utworzona w ZSRR Armia Polska stała się ważną siłą polityczną, z jej szeregów wyszło wielu działaczy ludowego państwa polskiego. Wybitny wkład w sprawę wyzwolenia Polski wnieśli organizatorzy Związku Patriotów Polskich w ZSRR — Wanda Wasilewska, Alfred Lampe, Bolesław Drobner, Aleksander Zawadzki oraz dowódcy Armii Polskiej w ZSRR — Zygmunt Berling, Karol Świerczewski i wielu innych.

Również w innych krajach, zwłaszcza tam, gdzie żyło wiele robotnicze wychodźstwo polskie, komunistów i patriotów polscy organizowali postępową działalność polityczną i walkę zbrojną z okupantem.

Dzisiaj i jutro Polski Ludowej

Dzięki powstaniu Polski Ludowej z granicą na Odrze i Nysie Łużyckiej, dzięki wkładowi Ludowego Wojska Polskiego w ostateczne zwycięstwo nad hitlerem cały nasz walczący naród, wszyscy polscy patrioci, uczestnicy walki wyzwoleniczej uzyskali historyczną satysfakcję. Walka wyzwolenicza nasze go narodu przyniosła zwycięstwo dzięki jej zespoleniu z walką narodów Związku Radzieckiego, rozstrzygającej siły w rozgromieniu hitlerizmu.

Koncepcje i walka PPR wywarły odzwierciedlenie w całym polskim życiu politycznym. W warunkach kształtowanych działalności PPR aktywizowały się i rosły w siłę lewicowe tendencje w Polskiej Partii Socjalistycznej. Nawiązały one do jednolitofrontowej tradycji Stanisława Dubois, Norberta Barlickiego, Adama Próchnika, odrodziły PPS, uwolniły ją od nacjonalizmu i poprzez jednolity front w budowie Polski Ludowej doprowadziły do zjednoczenia z PPR. Robotnicy i działacze polityczni PPR i PPS, którzy budowali ten jednolity front, którzy torowali drogę ku jednolitości naszego ruchu i wspólnie tworzyli PZPR, dobrze zasłużyli się Polsce i sprawie socjalizmu.

Rewolucyjne dokonania narodu polskiego pod kierownictwem naszej partii w ciągu 27 lat Polski Ludowej są epokowej miary. Partia musiała przezwyciężyć na swej drodze trudności, naprawiać błędy i usuwać szkody wyrządzone przez odstępstwa od generalnie słusznej linii budowy socjalizmu, wytyczonej przez jej zjazdy. Jednakże wyznacznikiem historycznej drogi naszej partii są dokonania, które określają kształt dnia dzisiejszego Polski i jej jutro. Te historyczne osiągnięcia są fundamentem przyszłości naszego kraju. Partia nie pozwoli nigdy na ich pomniejszanie.

Polska Ludowa wkracza w nowy etap rozwoju. Podstawą społeczno-ekonomicznego programu, z którym partia przychodzi na VI Zjazd, jest rachunek społecznych możliwości

i potrzeb. Doświadczenie bieżącego roku dowodzi, że prawidłowa polityka społeczno-ekonomiczna i aktywne poparcie jej przez ludzi pracy pozwalają równolegle osiągać istotny postęp w rozwoju produkcji i we wzroście stopy życiowej.

Kluczowym miernikiem rozwoju społeczno-ekonomicznego jest wzrost dochodu narodowego. W obecnym 5-leciu dochód narodowy powinien zwiększyć się o 38—39 proc., wobec 34 proc. osiągniętych w minionej pięcioletce. Dla zapewnienia szybkiego wzrostu dochodu narodowego przyjęty został na obecnym 5-lecie rozległy program inwestycyjny. Na inwestycje przeznaczają się w latach 1971—

tywizacja wszystkich organizacji spółdzielczych, kółek rolniczych, usług produkcyjnych i doskonalenie obrotu rolnego, co w sumie wiąże gospodarstwa chłopskie z całością gospodarki narodowej. Intensyfikacji rolnictwa sprzyjać będzie polityka kredytowa państwa i wydatny wzrost dostaw środków produkcji pochodzenia przemysłowego.

W polityce plac

— każdemu według pracy

Program społeczny, z którym partia przysłała na VI Zjazd, nakreślony był z naj-



Edward Gierek i Leonid Breżniew w momencie otwarcia Zjazdu. CAF — Langda — telefoto

1975 wielką sumę ponad 1 biliona 400 mld złotych. Stanowi to około 24 proc. dochodu narodowego. W strukturze inwestycji dokonano istotnych zmian. Powinny one przede wszystkim zapewnić szybszy wzrost produkcji artykułów konsumpcyjnych. Przeznaczają się poważne środki na rozwój rolnictwa, a przede wszystkim przemysłu rolno-spożywczego.

Szybszy rozwój gospodarki naszego kraju i jej modernizacja związane są silnie z uczestnictwem Polski w szeroko pojętym międzynarodowym podziale pracy. Chodzi tu zwłaszcza o zwiększenie roli naszego handlu zagranicznego i zmiany w jego strukturze towarowej. Handel zagraniczny powinien być aktywniejszy, w ogólnym nurcie naszego życia gospodarczego, więcej pomagać w rozwiązywaniu problemów jego życia.

Pragniemy udoskonalić naszą politykę zatrudnienia, która powinna być bardziej elastyczna i lepiej służyć realizacji wytyczonych zadań. Przyrost zatrudnienia w warunkach naszego kraju winien stać się siłą napędową rozwoju gospodarczego.

W proponowanym programie społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju większa rola zostaje wyznaczona usługom, jako dziedzinie gospodarki zaspokajającej wielostronne potrzeby społeczne.

Przechodząc do problemów rolnictwa E. Gierek stwierdził, że jego znaczenie określa zwłaszcza fakt, że dotychczas wydatki na żywność stanowią blisko połowę ogółu wydatków w przeciętnym polskim budżecie rodzinnym. W rolnictwie dokonaliśmy istotnego postępu. Wyraża się to przede wszystkim w nowej społeczno-gospodarczej pozycji rolnictwa w naszym ustroju. Po VII Plenum KC powstały społeczne i ekonomiczne przesłanki lepszego wykorzystania rezerw wzrostu produkcji rolnej we wszystkich sektorach rolnictwa, a w ślad za tym poprawy warunków pracy i życia chłopów i pracowników rolnictwa. Poprawa ta jednak nie może się sprowadzać tylko do nowych bodźców ekonomicznych. Coraz większe znaczenie na obecnym etapie mieć będzie organizacja produkcji rolnej w skali wsi, w skali kraju. Dlatego ważnym zadaniem jest dalszy rozwój socjalistycznych form gospodarowania, ak-

większą troską o to, aby był dynamiczny, a jednocześnie możliwy do realizacji. Dlatego proponujemy rozwiązywanie poszczególnych problemów społecznych stopniowo, w dłuższym okresie, koncentrując się na tym, co w odczuciu społecznym uważane jest za najpilniejsze. W dyskusji przedjazdowej wnikliwie rozważana była sprawa, w jaki sposób powinien się dokonywać wzrost stopy życiowej w tym 5-leciu. Przeważała opinia, że za głównym zadaniem należy uznać przyspieszenie wzrostu płac realnych, że jednocześnie w polityce płac powinniśmy konsekwentnie przestrzegać zasady: „każdemu według pracy”. Podstawą zarobków winny być płace zasadnicze, ruchomą część płac należy w miarę możliwości ograniczyć. Przyznawanie przedsiębiorstwom prawa do korekty zarobków przez podnoszenie płacy zasadniczej, przy jednoczesnym korygowaniu norm pracy i ruchomej części płac, winno się przyczynić do likwidacji hamulców wzrostu wydajności pracy. Szerzej niż dotąd należy stosować dodatki za staż pracy.

Cheśmy zapewnić szybszy wzrost płac pracownikom zatrudnionym w tych działach gospodarki, w których płace są aktualnie zbyt niskie w stosunku do kwalifikacji, wydajności czy rangi społecznej wykonywanej pracy. Licząc średnio na jednego zatrudnionego w gospodarce społecznej wraz z nowo zatrudnionymi, przewidujemy wzrost płac realnych w obecnym pięcioletcu o 17—18 proc. Jest to zadanie bardzo ambitne i bardzo napięte. Warunkiem realizacji tego zamierzenia jest pełna mobilizacja wszystkich rezerw ludzkich i materialnych.

Ogólny fundusz spożycia indywidualnego zwiększy się w obecnym 5-leciu o 38 proc. wobec 28 proc. uzyskanych w poprzedniej 5-latce. Znacznie większe będą świadczenia państwa na emerytury i renty, zasiłki i stypendia, na usługi społeczne, na ochronę zdrowia i opiekę społeczną, na oświatę i kulturę, na wypoczynek i sport.

Wśród podstawowych problemów społecznych na pierwszym miejscu znajduje się odczuwalna poprawa sytuacji mieszkaniowej w Polsce. Jest to problem najważniejszy i najpilniejszy.

Zgodnie z przewidywaniami w latach 1971—75 wysiłkiem całego narodu zostanie wybudowanych ogółem ok. 1,075 tys. mieszkań o powierzchni użytkowej 60,4 mln m², czyli o 1/4 więcej niż w poprzedniej pięcioletce. Nie zaspokoi to jednak potrzeb. Dlatego musimy przede wszystkim kłaść nacisk na usunięcie barier, które obecnie ograniczają nasze możliwości w budownictwie mieszkaniowym. Ze względu na szczególne znaczenie kwestii mieszkaniowej proponujemy, aby jedno z pierwszych plenarnych posiedzeń nowo wybranego na zjeździe Komitetu Centralnego poświęcić omówieniu i przyjęciu całościowego programu rozwiązania kwestii mieszkaniowej do 1985 roku.

Kształtujemy nową politykę socjalną

Wytyczne na VI Zjazd i dyskusja przedjazdowa postawiły szereg ważnych problemów społecznych. Pierwszym z nich jest zrównanie uprawnień socjalnych między robotnikami i pracownikami umysłowymi, zwłaszcza świadczeń przysługujących w czasie choroby. Sprawa ta zostanie uregulowana całkowicie w najbliższym czasie.

Uczestnicy dyskusji przedjazdowej opowiedzieli się także za otwarciem perspektywy stopniowego skracania czasu pracy. Powinniśmy zacząć od tych gałęzi i tych zawodów w przemyśle, w których praca jest najbardziej uciążliwa. Pragniemy stopniowo doprowadzić do sytuacji, w której wszyscy pracownicy dysponować będą przynajmniej jedną wolną sobotą w miesiącu. Jedną ze spraw wysuwanych jest także możliwość wcześniejszego przechodzenia na emeryturę. Jesteśmy za tym, aby pracownicy, zwłaszcza z długoletnim stażem pracy, mogli wcześniej korzystać z zasłużonego odpoczynku, więc emerytalny obniżać możemy jednak tylko stopniowo. Proponujemy obecnie w pierwszej kolejności umożliwić przejście na emeryturę obniżoną o 5 proc. pracownikom, którzy mają już pełny staż pracy, a którym do osiągnięcia wieku emerytalnego brak nie więcej niż 5 lat. Z chwilą osiągnięcia ustawowego wieku emerytalnego uległby zwiększeniu do pełnego wymiaru.

Pracownicy, którzy mają staż pracy dłuższy o 10 lat od wymaganego, otrzymaliby emeryturę w pełnej wysokości. Pracownikom, którzy przekroczyli już wiek emerytalny, a którym do wymaganego stażu brak mniej niż 5 lat, proponuje się przyznać emeryturę obniżoną o 10 proc. Okres pobierania tej emerytury zaliczony byłby do stażu emerytalnego. Pracownik uzyskiwałby więc pełną emeryturę z chwilą, gdy łączny okres wymaganego stażu, wliczając w to czas pobierania obniżonej emerytury, wyniosłby 25 lat dla mężczyzn i 20 lat dla kobiet.

W sprawach społecznych zapoczątkowaliśmy kształtowanie nowej, aktywnej polityki socjalnej, wychodzącej naprzeciw wszystkim ważnym problemom i podejmującej ich rozwiązanie w miarę posiadanych środków. Politykę tę partia będzie dalej rozwijać.

Doniosła rola planowania i zarządzania

Skutecznie rozwiązywać aktualne i perspektywiczne problemy można jedynie mając przed sobą jasną perspektywę rozwojową. Częścią takiej perspektywy jest plan na lata 1971—1975.

Skalę czekającego nas wysiłku i rozmiar potencjału ekonomicznego, który tworzymy, najdobitniej — choć tylko w głównym zarysie — charakteryzuje przewidywany na 1975 r. poziom produkcji niektórych wyrobów przemysłowych. Polska będzie wytwarzała 167 mln ton węgla kamiennego, 96 mln kWh energii elektrycznej, prawie 15 mln ton stali surowej, blisko 18 mln ton

cementu. Podwojona zostanie wartość produkcji wyrobów dziewiarskich. O ponad połowę zwiększy się produkcja mebli.

Będziemy produkować około 780 tys. łodówek domowych. W ciągu obecnego pięcioletcia wyprodukujemy prawie 600 tys. samochodów osobowych, to jest prawie 3-krotnie więcej niż w ubiegłym 5-leciu.

Biorąc pod uwagę doniosłość planowania i zarządzania, Biuro Polityczne powołało w marcu br. komisję partyjno-rządową do opracowania wniosków w tej sprawie. Jest to sprawa wielkiej wagi. Wymaga ona dojrzałego namysłu i wnikliwej analizy doświadczeń naszego kraju i innych bratnich krajów. Konieczne się staje rozwinięcie długofalowego prognozowania i programowania oraz opracowanie planu perspektywicznego. Integralną częścią planowania winny stać się kompleksowe programy rozwiązywania wielkich problemów. Takie programy są niezbędne dla budownictwa mieszkaniowego, motoryzacji wraz z systemem towarzyszących jej usług, budownictwa drogowego, produkcji i spożycia artykułów przemysłowych trwałego użytku itp. Należy zakończyć prace nad perspektywicznym planem przestrzennego zagospodarowania kraju. Plan ten winien zapewnić optymalne wykorzystanie sił, zasobów i warunków regionalnych.

Na uwagę zasługuje propozycja, aby w realizacji zadań gospodarczych przez zjednoczenia, kombinaty i przedsiębiorstwa zmniejszać ilość dyrektywnych zadań asortymentowych oraz stopniowo odcodzić od dotychczasowego limitowania funduszu plac. Oznaczałoby to pozostawienie samym przedsiębiorstwom możliwość decydowania o najbardziej celowym wykorzystaniu przyrostu funduszu plac, uzależnionego od wzrostu produkcji.

Pomyślny rozwój Polski wymaga zasadniczego zwiększenia naszego uczestnictwa w rewolucji naukowo-technicznej. Mamy znaczny potencjał naukowy i techniczny. Ponad 60 tys. specjalistów z wyższym wykształceniem pracuje w zapleczu naukowo-technicznym gospodarki i w szkolnictwie wyższym. W całej gospodarce uspołecznionej pracuje ponad 240 tys. inżynierów, agronomów i specjalistów z dziedziny nauk ścisłych oraz blisko 50 tys. ekonomistów. Program badań naukowych należy uczynić integralną częścią strategii i rozwoju społeczno-gospodarczego. Plany rozwoju naukowo-technicznego winny stanowić część wieloletnich planów społeczno-gospodarczych. Będziemy popierać rozwój badań które służą bezpośrednio człowiekowi, ochronie jego zdrowia oraz tworzeniu lepszych warunków pracy i wypoczynku. Liczymy na to, że Kongres Nauki Polskiej, do którego przygotowania już zostały rozpoczęte, przybliży znacznie opracowanie długofalowego programu nauki, odpowiadającego potrzebom kraju. Postęp naukowo-techniczny w naszym kraju zależy w równym stopniu od właściwego ukierunkowania i osiągnięć polskiej nauki, jak i od inicjatywy załóg robotniczych. Postęp techniczny jest bowiem rezultatem zarówno wielkich innowacji, jak i tysięcy pozornie drobnych usprawnień. Najszerszą bazę postępu nauki i techniki stwarza oświata, która będzie intensywnie rozwijała na podstawie programu opracowanego obecnie przez komitet ekspertów.

Klasa robotnicza społeczną bazą partii

Przechodząc następnie do omówienia decydujących warunków realizacji trudnych, ale obiektywnie możliwych do wykonania zadań, E. Gierek podkreślił, że bazą społeczną naszej partii jest klasa robot-

Dokończenie na str. 4

Zadania partii w dalszym socjalistycznym rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Dokończenie ze str. 3

nicza. Klasa robotnicza głęboko rozumie interes ogólnonarodowy i identyfikuje się z nim, najbliższe jej są ideały i zasady socjalizmu. Główne oparcie partii z natury rzeczy stanowią robotnicy wielkich ośrodków przemysłowych. Oni posiadają najbogatsze tradycje walki klasowej, najwyższą kulturę polityczną i produkcyjną. W przeszłości znaczenie wielkoprzemysłowych ośrodków klasy robotniczej nie zawsze było doceniane.

Dzisiaj lepiej zdajemy sobie sprawę z tego, że czołowe zadania naszego przemysłu i tradycyjne ośrodki robotnicze muszą stać się głównymi twierdzami socjalizmu, kuźniami siły gospodarczej Polski, szkołą kadr partyjnych i społecznych. Będziemy systematycznie podnosić rolę załóg wielkoprzemysłowych, stawiać im wyższe wymagania i zwiększać uprawnień, szerzej korzystać z doświadczeń tych załóg.

Zadania społeczne i produkcyjne, które realizujemy, nakażają dbać o stałe umacnianie partii na wsi. Partia nasza posiada rozległe wpływy wśród inteligencji i powinna je nadal umacniać. Również rola społeczna inteligencji. Będziemy tworzyli dla niej dobre warunki pracy i aktywności społecznej, będziemy sprzyjali nowoczesnym tendencjom i ambicjom twórczym, które ją ożywiali.

Obecnie wkracza w życie dojrzałe, najliczniejsze w dziejach narodu pokolenie młodzieży. Mówimy młodej generacji: Jesteśmy waszą partią, budujemy Polskę dla was, ale razem z wami chcemy zapewnić naszej młodzieży nowoczesne wykształcenie, zaszczyć jej głęboką ideowość, nawyki rzetelnej pracy i dyscypliny. Do ta-

kiego kształtowania postaw młodzieży i jej roli w życiu narodu przyczyniać się będą coraz skuteczniej nauczyciele i wychowawcy. Ten motyw wychowawczy powinien również tworzyć podstawę jednolitej działalności organizacji młodzieżowych: Związku Młodzieży Socjalistycznej, Związku Młodzieży Wiejskiej, Związku Harcerstwa Polskiego, Zrzeszenia Studentów Polskich i Kół Młodzieży Wojskowej.

Partia nasza prowadzi budownictwo socjalizmu we współdziałaniu ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym, które uznają kierowniczą rolę naszej partii. Ważnym czynnikiem mobilizacji sił naszego narodu jest Front Jedności Narodu. W interesie narodu leży stałe umacnianie związku partii z bezpartyjnymi. Zasada naszej polityki jest i będzie po budzanie społecznej aktywności bezpartyjnych, informowanie bezpartyjnych, liczenie się z ich opinią, powierzenie bezpartyjnym odpowiedzialnych zadań i funkcji. Głównym kryterium oceny każdego obywatela winna być jego praca i postawa społeczna!

Władze państwowe powinny działać sprawnie

Przechodząc następnie do roli państwa, które w naszych warunkach spełnia funkcję dyktatury proletariatu, I sekretarz KC powiedział: partia tworzy warunki, w których rząd realizuje swoje konstytucyjne zadania i uprawnia, a jednocześnie ponosi odpowiedzialność za ich właściwe wypełnianie. Dążymy do zwiększenia samodzielności administracji państwowej i gospodarczej, ale za-

razem tworzymy warunki skuteczniejszej kontroli jej działalności. Obecny etap społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju wymaga jednoczesnego wzmocnienia zarówno przedstawicielskich, jak i wykonawczych czynników władzy państwowej, a więc rozszerzenia udziału ludzi pracy w rządzeniu i sprawowaniu kontroli nad aparatem państwa i usprawnienia tego aparatu.

W dyskusji przedzjazdowej zgłoszono wnioski o przyspieszenie wyborów do Sejmu. Są poważne racje przemawiające za przychYLENIEM się do tych wniosków.

Partia nasza przywiązuje wielką wagę do doskonalenia systemu prawnego i przestrzegania socjalistycznej praworządności. Władze państwowe zawsze powinny działać sprawnie, zgodnie z prawem, opierając się na zaufaniu do obywateli, odwołując się do ich poczucia dyscypliny społecznej i pragnienia ładu i porządku. Obywatel ma prawo do tego, aby dotyczące go sprawy były załatwiane w sposób prosty, bez opieszałości i biurokratyzmu.

Władza powinna funkcjonować tak, by wszyscy mogli mówić o niej — nasza władza, a równocześnie poczuli się do tego obowiązku wspierania jej aktywnym działaniem.

W naszej polityce dążyć będziemy przede wszystkim do umacniania wszystkich tych ogniw władzy oraz organizacji społecznych, które działają bezpośrednio wśród mas ludowych.

Rola związków zawodowych poważnie wzrasta w obecnych warunkach budownictwa socjalistycznego. Kierując się w swym działaniu zasadą jednolitości i współzależności spraw produkcji i warunków bytu ludzi pracy, związki zawodowe powinny szczególnie troszczyć się o systematyczną poprawę szeroko rozumianych warun-

ków pracy załóg oraz zaspokajania potrzeb socjalno-bytowych i kulturalnych. Umocniać należy w tej dziedzinie rolę samorządu robotniczego i podstawowych ogniw związków zawodowych.

Dojrzałe jest obecnie zadanie zasadniczego podniesienia znaczenia i uprawnień gromadzkich rad na terenach wiejskich. Rozważenie zastępuje również propozycja oddzielenia w radach narodowych funkcji prezydiów, jako organizatorów pracy organów przedstawicielskich, od funkcji bezpośredniego kierowania administracją państwową. Realizacja tej propozycji pozwoli wzmocnić społeczną kontrolę ze strony rad narodowych nad działalnością administracji i stworzy lepsze niż dotychczas możliwości sprawowania przez instancje partyjne swych kierowniczych funkcji w stosunku do administracji państwowej za pośrednictwem organów przedstawicielskich.

Partia to żywy organizm polityczny

Zadania, które stoją przed nami, wymagają właściwego doboru i wysuwania kadr zdolnych je prawidłowo realizować, a jednocześnie zdecydowanie odwoływania ludzi nie spełniających stawianych im wymogów. Za złą pracę, a tym bardziej za złą wolę trzeba zwalniać ze stanowisk. Trzeba równocześnie tworzyć godne warunki dla odchodzących z kierowniczych stanowisk ludzi uczciwych i rzetelnych, którzy już nie mogą podołać nowym zadaniom.

Partia liczy obecnie ponad 2 mln członków. Jest to wielka armia bojowników o socjalizm. Zdążyć na egzamin w trudnych próbach politycznych i wielokrotnie sprawdzała się w działaniu. Musimy jednak zawsze pamiętać, że partia to żywy organizm polityczny. Aby zachować swoją zdolność do przeprowadzenia masom, do przodowania, musi ona stale wzmacniać swoje szeregi, przyjmować najbardziej wartościowych robotników, chłopów i inteligentów, uwalniając się od ludzi nie mogących sprostać odpowiedzialności oraz zadaniom członka partii. Przyjmowanym do naszej partii musimy stawiać wyższe wymagania. Doświadczenie przemawia za celowością zasięgania o kandydatów do partii również opinii i rady bezpartyjnych.

Jedność partii uzyskała mocną podstawę w jednolitych poglądach, które ukształtowały się w dyskusji. Doświadczenie to potwierdza wniosek, że na dalszą drogę w życiu partii demokracja wewnętrzna stwarza przesłanki do utrwalenia jej jednolitości, a jednolitość partii umożliwia jej demokratyczne funkcjonowanie. Kierowanie się naukami Lenina w tej dziedzinie jest podstawową gwarancją, że rozwój socjalistyczny będzie kontynuowany prawidłowo, bez poważnych błędów i wstrząsów.

W dyskusji przedzjazdowej zgłaszano postulat odbywania zjazdów partyjnych w takich terminach, aby zjazd mógł ocenić rezultaty planu 5-letniego i wypowiedzieć się wiążąco w sprawie zadań następnego pięcioletnia. Propozycja ta wydaje się godna rozważenia.

Omawiając następnie zagadnienia pracy ideologicznej, E. Gierek wskazał, że postulat rozwiniecia socjalistycznej ofensywy ideowo-wychowawczej wysuwany był w przeszłości wielokrotnie. W praktyce jednak życie i działalność organizacji partyjnych kształtowały się pod silnym wpływem ciasnego pragmatyzmu ekonomicznego. Ograniczono nauczanie marksizmu-leninizmu w systemie szkolnym, tolerowano chwiejność ideologiczną, rewizjonizm i oportunizm.

Leninowska polityka, prowadzona obecnie przez partię, tworzy zasadnicze przesłanki ofensywy ideologicznej, których brakowało poprzednio. Fakty roku 1971 umocniły więź milionów Polaków z partią, pogłębiły przekonanie o możliwości szybszego postępu socjalistycznego budownictwa, jak też zrozumienie ich własnej roli w rozwoju ojczyzny. Tworzy to dobre warunki do wzbogacenia świadomości naszych zadań i perspektyw rozwojowych, pozwala skuteczniej zwalczać wsteczne opinie, konserwatywne poglądy i wrogie tendencje. Jest to kluczowe, szczególnie odpowiedzialne zadanie frontu ideologicznego i całej naszej partii.

Nowo wybrany Komitet Centralny stanie przed zadaniem wypracowania bardziej wszech-

stronnego programu pracy ideowo-wychowawczej.

Nadchodzące lata — kontynuował I sekretarz KC — wymagają od naszej partii i od całego naszego społeczeństwa wielkiego hartu ideowego i mądrości politycznej. Mamy za sobą trudne doświadczenia, mamy wielkie zobowiązania. Mówimy otwarcie — dotrzymać kroku postępowi w drugiej połowie XX wieku, budować życie sprawiedliwe i dostatnie dla wszystkich, zapewnić bezpieczeństwo i pokojową przyszłość — to zespół zadań wymagających mobilizacji wszystkich sił narodu.

Cenić najwyższymi powinniśmy rzetelną pracę. Jest to wartość największa, główne źródło postępu. Cenić więc powinniśmy myślenie kategoriami państwa, gospodarności, doskonalenie swych umiejętności, szacunek dla pracy i współdziałania ze swoim kolektywem w realizacji programu partii. Potrzebna jest uporczywa walka o wykorzystanie tej niepowtarzalnej szansy, jaką dał Polsce socjalizm, o odzwierciedlenie naszego kraju na wyższym szczeblu rozwoju materialnego i równocześnie wzbogacenie wartości ideowych i kulturalnych naszego narodu. Jest to walka o naszą godność i przyszłość.

Polska — a żywotne interesy socjalizmu

Poruszając następnie kwestię zagadnienia naszej polityki międzynarodowej, E. Gierek zaznaczył, że w jej całokształcie kluczowa rola przypada braterskim stosunkom ze Związkiem Radzieckim. Stworzyły one historyczną szansę odbudowy państwa polskiego w sprawiedliwych i korzystnych granicach, trwałe gwarancje niepodległości i bezpieczeństwa narodu polskiego. Perspektywy dalszego rozwoju Polski, możliwości spełnienia podstawowych aspiracji naszego narodu, zwłaszcza młodego pokolenia, mają szansę pełnego urzeczywistnienia tylko w ramach współdziałania ze Związkiem Radzieckim i dzięki temu współdziałaniu. Jest to naczelną zasadą naszej narodowej polityki.

Socjalistyczna wspólnota znajduje się w procesie nieustannego rozwoju. W jej międzynarodowej współpracy na pierwsze miejsce wysuwa się zacieśnienie wzajemnych więzi gospodarczych, których wyższą formą jest socjalistyczna integracja gospodarcza.

Sprawa centralną jest umacnianie jednolitości socjalistycznej wspólnoty. Służy jej pogłębianie związków ideologicznych zespalaających nasze partie, rozwój współpracy i współdziałania we wszystkich dziedzinach. Bardzo cenną formą są dziś częstsze niż w przeszłości spotkania czołowych działaczy partyjnych i rządowych bratnich krajów. Partia nasza i cały naród żywią gorące uczucie braterstwa i solidarności wobec bohaterów, walczących o narodzić się wietnamskiego.

Stojąc niezlomnie na stanowisku obrony jednolitości sił socjalizmu, partia nasza przeciwstawia się wszelkim tendencjom rozłamowym, a zwłaszcza szczególnie niebezpiecznemu rozniecaniu antyradzieckiego nacjonalizmu i szowinizmu. Antyradzieckość, niezależnie od tego, jaką frazeologią jest osłaniania, nie da się pogodzić z rzeczywistą walką przeciwko imperializmowi. Szkodę sprawie socjalizmu wyrządza rozłamowy kurs kierownictwa chińskiego, zasadniczo sprzeczny z marksizmem-leninizmem i proletariackim internationalizmem. Żywotne interesy socjalizmu wymagają poniesienia tego kursu, poniesienia wszelkich poczynnych wymierzonych przeciw ZSRR i innym państwom socjalistycznym.

Zgodnie z linią naszej partii, Polska dąży do wszechstronnego współdziałania z młodymi państwami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Polska popiera narody krajów arabskich w ich dążeniu do przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie w oparciu w rezolucję Rady Bezpieczeństwa ONZ z listopada 1967 r. Będziemy rozwijać braterskie kontakty z rewolucyjnymi i postępowymi siłami społecznymi na świecie.

Ponieważ żyjemy głęboką sympatią dla narodów Indii i Pakistanu martwi nas głęboko nowy konflikt zbrojny na subkontynencie indyjskim. Wielokrotnie już wyrażaliśmy zaniepokojenie sytuacją powstałą w Pakistanie

Wschodnim po wyborach w grudniu 1970 r., która zmusiła 10 milionów ludzi do opuszczenia swego kraju i schronienia się na terytorium Indii, obarczając państwo wielką odpowiedzialnością i ciężarem ekonomicznym. Nieuchronnie musieliśmy prowadzić do groźnych napięć społecznych i politycznych w tym rejonie. Nadal jesteśmy przekonani, że tylko rozwiązania polityczne w Pakistanie Wschodnim odpowiadające aspiracjom i woli ludności tego kraju oraz umożliwiające powrót uchodźców, mogą doprowadzić do zakończenia obecnego tragicznego przelewu krwi, do położenia kresu konfliktowi, który powoduje wzrost napięcia międzynarodowego.

W najgłębszym interesie narodów leży pokój, poczucie bezpieczeństwa. Jest to sprawa najważniejsza, szczególnie dziś, gdy zagrożenie dla pokoju światowego jest zagrożeniem nuklearnym. W płaszczyźnie międzynarodowej filarem naszego bezpieczeństwa jest sojusz, braterska przyjaźń i wszechstronna współpraca ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami wspólnoty socjalistycznej, aktywne uczestnictwo Polski w obronnym Układzie Warszawskim. W płaszczyźnie wewnętrznej opieramy budowę sił obronnych na dynamicznym rozwoju potencjału ekonomicznego i naukowo-technicznego kraju, na stałe zacieśniającej się zwartości i jednolitości moralno-politycznej społeczności, na sile i gotowości bojowej Wojska Polskiego, jako wyspecjalizowanego oręża obrony państwa i ważnego ognia socjalistycznej wspólnoty obronnej.

Utrwalenie pokojowego współistnienia leży w najbardziej żywotnych interesach wszystkich narodów Europy. Zawarte zostały w ubiegłym roku układy między ZSRR i NRF oraz Polska i NRF, które stworzyły warunki normalizacji stosunków w regionie nie tak ważnym dla pokoju na naszym kontynencie. Dla doprowadzenia tej sprawy do końca niezbędna jest rychła ratyfikacja tych układów przez NRF. Konieczne jest również uznanie, zgodnie z prawem międzynarodowym, obywateli suwerennych państw niemieckich — NRF i NRF oraz wejście ich do ONZ. Konieczne jest uregulowanie przez NRF stosunków z innymi europejskimi krajami socjalistycznymi.

Obecnie kluczowe znaczenie dla całokształtu spraw europejskich ma przygotowanie i możliwie jak najszybsze — jeszcze w 1972 roku — zwołanie zaproponowanej przez kraje socjalistyczne konferencji bezpieczeństwa i współpracy.

Wytłaczając kierunki dalszego działania Polski na arenie międzynarodowej, partia nasza przywiązuje szczególną uwagę do umacniania jednolitości ruchu komunistycznego i całego antyimperialistycznego frontu. Realizujemy konsekwentnie wspólny program, wypracowany na moskiewskiej naradzie partii komunistycznych i robotniczych w 1969 roku.

Międzynarodowy ruch komunistyczny przeżywa obecnie okres, kiedy walka o czystość zasad marksizmu-leninizmu na biera coraz większego znaczenia dla sprawy jednolitości i dla pomyślnego rozwiązywania konkretnych zadań w konfrontacji z imperializmem, w walce o postęp socjalizmu. Zwartość i jednolitość światowego systemu socjalistycznego i między narodowego ruchu komunistycznego jest, jak w przeszłości, tak i obecnie rękojmią powodzenia w dążeniu do realizacji wspólnych celów.

Na zakończenie E. Gierek powiedział: — w przedstawionym zjazdowi projekcie programu kreślimy wizję Polski lat siedemdziesiątych. Realizacja tego programu jest sprawą całej naszej partii, klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy, całego narodu polskiego. Cały nasz naród pragnie zasobniejszego i lepszego życia, szybszego postępu i słusznie uważa, że wspólna, twórcza praca umysłów i rąk przyniesie będzie coraz większy pożytek społeczny. Tych nadziei i tych oczekiwań zawiesz nam nie wolno. (PAP)

Komisja uchwał i rezolucji

Edward Gierek, Edward Babiuch, Józef Cyrankiewicz, Piotr Jaroszewicz, Stefan Jędrzejowski, Władysław Kruczek, Mieczysław Moczar, Stefan Olszowski, Jan Szydłowski, Józef Tejchma, Henryk Jablonski, Mieczysław Jągalski, Wojciech Jaruzelski, Józef Kępa, Kazimierz Barcikowski, Stanisław Kania.

Jan Białewicz — górnik kopalni „Czerwona Gwardia”, Edward Bartoś — ślusarz w Zakładach Azotowych w Puławach, Józef Baryła — generał brygady, szef Zarządu Politycznego Pomorskiego Okręgu Wojskowego, Wiesław Bek — kierownik Biura Prasowego KC, Józef Błaszczak — dyrektor naczelny Huty im. Lenina, Janusz Brych — I sekretarz KW w Szczecinie, Józef Buziński — I sekretarz KW w Olsztynie.

Józef Czyrek — wiceminister spraw zagranicznych, Eugeniusz Daszkowski — kapitan statku PZM Szczecin, Stanisław Dwójak — inżynier mechanik, dyrektor Przemysłowego Instytutu Automatyki, Zofia Dąbek — dyrektor LO w Poznaniu, Ludwik Drożdż — I sekretarz KW we Wrocławiu.

Ryszard Frelek — kierownik Wydziału Zagranicznego KC, Jan Głowczyński — redaktor naczelny „Życia Gospodarczego”, Zdzisław Grela — dyrektor Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego „Zachód” we Wrocławiu, Zdzisław Grudziński — I sekretarz KW w Katowicach.

Mieczysław Hebda — I sekretarz KW w Zielonej Górze, Zdzisław Jagodziński — przewodniczący Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Chemików we Wrocławiu, Adolf Jakubowski — dziennikarz z rozgłośni PR w Rzeszowie, Romuald Jezierski — kierownik Wydziału Oświaty i Nauki KC.

Jan Kaczmarek — przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki, Franciszek Kaim — wiceprezes Rady Ministrów, Sylwester Kalski — generał brygady, komendant WAT, Józef Kardys — I sekretarz KW w Opolu, Alojzy Karkoszka — I sekretarz KW w Gdańsku, Piotr Karpiuk — I sekretarz KW w Lublinie, Wiesław Kiczian — sekretarz KW w Katowicach, Stanisław Kiełan — rektor WSI w Bydgoszczy, Józef Klasa — I sekretarz KW w Krakowie, Franciszek Kłosek — dyrektor Instytutu Zootechnicznego w Krakowie, Bogusław Konarski — kierownik stoiska PDT Wola w Warszawie, Bolesław Koperski — I sekretarz KE, Czesław Kończal — sekretarz KW w Poznaniu, Henryk Korotyński — redaktor naczelny „Życia Warszawy”, Stanisław Ko-

walczyk — kierownik Wydziału Przemysłu i Komunikacji KC, Wincenty Krasko — wiceprezes Rady Ministrów, Jerzy Kuberski — sekretarz KW w Warszawie, Stanisław Kujda — I sekretarz KW w Koszalinie, Antoni Kuligowski — przewodniczący CKR, Tadeusz Kunicki — minister przemysłu lekiego, Zdzisław Kurowski — przewodniczący ZG ZMW, Stanisław Kuziński — kierownik Wydziału Ekonomicznego KC, Jerzy Kwiatek — kierownik Wydziału Kultury KC.

Ryszard Legutko — rolnik, wieś Ziemięcino, woj. warszawskie, Sławomir Lesiński — prodziekan Wydziału Elektrycznego Politechniki Łódzkiej, Edmund Lewandowski — rolnik, wieś Łojewo, woj. bydgoskie, poseł na Sejm, Włodzimierz Lejczak — minister przemysłu ciężkiego, Arkadiusz Łaszewicz — I sekretarz KW w Białymostku, Kazimierz Łukaszewski — sekretarz Komitetu Łódzkiego.

Józef Majchrzak — I sekretarz KW w Bydgoszczy, Antoni Majdziński — wiceprzewodniczący Prezydium WRN w Bydgoszczy, Józef Malina — górnik kopalni „I Maja” woj. katowickie, Zdzisław Malicki — dyrektor naczelny Huty „Stalowa Wola”, Henryk Marian — kierownik kancelarii Sekretariatu KC, Władysław Markiewicz — dyrektor Instytutu Zachodniego w Poznaniu, Irena Matuskowiak — szwaczka w Fabryce Rekawiczek i Odzież Skórzanej w Miastku woj. koszalińskiego, Eugeniusz Mazurkiewicz — kierownik Wydziału Rolnego KC, Alojzy Melich — rektor WSE w Katowicach, Maria Mileczarek — przewodnicząca ZG LG, Jan Mitrega — wiceprezes Rady Ministrów, minister górnictwa i energetyki, Stanisław Mojkowski — redaktor naczelny „Trybuny Ludu”, Anna Mroczkowska — przewodnicząca WKZZ w Łodzi, Ryszard Musielewicz — rolnik, wieś Lice, woj. gdańskie, I sekretarz KC, Jerzy Muszyński — I sekretarz KW w Łodzi, Leon Myszkowski — maszynista PKP w Zbąszynku, woj. zieleńskie.

Stefan Niedzielski — dyrektor Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Toruniu, Wiesław Olejka — kierownik Wydziału Administracyjnego KC, Jerzy Olszewski — minister przemysłu chemicznego, Kazimierz Olszewski — minister handlu zagranicznego, Józef Okuniewski — minister rolnictwa.

Józef Pajestka — zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Józef Paluch — sekretarz KW we Wrocławiu, Adam Parol — I sekretarz KZ Zakładów Mechanicznych „Ursus”, Stanisław Pawlak — wiceprzewodniczący CKKP, Jerzy Pękala — przewodniczący Prezydium MRN w Krakowie, Zdzisław Piętko — przewodniczący Prezydium WRN

w Opolu, Zygmunt Piotrowski — I sekretarz KM w Kielcach, Jan Poloczek — I sekretarz KP w Rybniku, Tadeusz Porębski — rektor Politechniki Wrocławskiej, Alfred Potoczek — I sekretarz KP w Nowym Sączu, Jan Przytarski — sekretarz KW w Bydgoszczy.

Kazimierz Rokoszewski — I sekretarz KW, Maria Rudobieliska — lekarz, kierownik Katedry Pediatryi AM w Białymostku, Tadeusz Rudolf — I sekretarz KW w Kielcach, Stanisław Rychlik — przewodniczący prezydium WRN w Szczecinie.

Tadeusz Skiba — rolnik, wieś Nozdrzec woj. rzeszowski, I sekretarz KG, Anna Stefaniak — agronom gromadzki w Szydłowcu, woj. łódzkie, Zygmunt Steimach — lekarz, dyrektor szpitala w Łodzi, Zygmunt Stępień — zastępca kierownika Biura Spraw Kadrowych KC, Leon Sucholomkin — robotnik w Pleszewskiej Fabryce Obrabiarek, sekretarz KZ, Maciej Szczepański — redaktor naczelny „Trybuny Robotniczej”, Stanisław Szkraba — I sekretarz KW w Rzeszowie, Franciszek Szlachetnie — minister spraw wewnętrznych, Edward Sznajder — minister handlu wewnętrznego, Jerzy Szopa — minister żeglugi, Zygmunt Szypulski — inżynier w cementowni „Piast” w Opolu, Eugeniusz Syzy — wiceprezes Rady Ministrów, Marian Słowiński — wiceminister zdrowia i opieki społecznej.

Stanisław Tomaszewski — sekretarz generalny CZKR, Stanisław Trzaska — I sekretarz KP w Jeleniej Górze, Józef Trzciński — ślusarz w Stoczni Północnej w Gdańsku, Ryszard Trzcionka — dyrektor Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali w Katowicach, Marian Walczak — przewodniczący ZG ZNP, Andrzej Werblan — wiceprezes Sejmiku PRL, Przemysław Wierchowski — inżynier konstruktor w Centrum Techniki Okrętowej w Gdańsku, Bogdan Wojciechowski — dyrektor PGR Radzim, woj. szczecińskie, Mieczysław Wojteczak — I sekretarz KD Warszawa — Śródmieście, Edmund Wojnowski — dyrektor Instytutu Nauk Politycznych WSR w Olsztynie, Tadeusz Wrębiak — kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji KC, Stanisław Wroński — prezes Spółdzielni Wydawniczej „Książka i Wiedza”, Tadeusz Wrzańczyk — minister przemysłu maszynowego.

Mieczysław Zajfryd — minister komunikacji, Aleksander Zarajczyk — przewodniczący WRN w Kielcach, Jerzy Zasada — I sekretarz KW w Poznaniu, Władysław Zastawny — rektor WSNS przy KC, Eugeniusz Zieliński — I sekretarz KM w Lublinie, Zbigniew Zieliński — przewodniczący prezydium WRN w Warszawie, Jerzy Ziętek — przewodniczący prezydium WRN w Katowicach, Zdzisław Zandarowski — kierownik Wydziału Organizacyjnego KC.

Odjazd delegatów



Tłumnie i gwaro było wczoraj rano na Dworcu Głównym w Poznaniu, gdzie delegacja wielkopolskiej organizacji partyjnej na VI Zjazd odjeżdżała do Warszawy. Przyjaciele i znajomi delegatów, zwłaszcza współpracownicy z zakładów pracy, młodzież szkolna, powstańcy wielkopolscy w swych tradycyjnych mundurach już około godziny 7 rano zbierali się by pożegnać delegatów. Gospodarze miejsca pożegnania — kolejarze poznańskiego Węzła PKP wywiesili przy wejściu na peron ogromny transparent z napisem „Kolejarze Węzła Poznańskiego pozdrawiają delegatów na VI Zjazd oraz życzą owocnych obrad”.

Przy dźwiękach przygrywającej na peronie orkiestry kolejarskiej delegaci zajęli miejsca w przedziałach i o godz. 7.40 pociąg z delegatami ruszył do Warszawy żegnany serdecznymi okrzykami z życzeniami owocnych obrad zebranego na peronie tłumu. (ms)

Na zdjęciu: fragment pożegnania.

Fot. — K. Przychodźki

Mamy więc „Wartę” i „Tarpana” — dwa samocho- chody nowej koncepcji i konstrukcji. Oba powstały w Poznaniu jako rezultat inspi- racji Komitetu Wojewódzkie- go PZPR oraz ofiarnej pracy i ogromnej pasji twórczej zespołów z Instytutu Obróbki Plastycznej i z Technicznej Obsługi Samochodów (TOS) przy ul. Tatrzańskiej. W cią- gu czterech miesięcy (a więc w rekordowym czasie) zbudowa- no tam dwa niezależne prototypy wozu małowarto- wego o uniwersalnym cha- rakterze. Uwzględniają one przede wszystkim potrzeby rolników, ogrodników i prze- miślników świadczących usługi dla ludności.

Oba samochody powstały na fali czynu zrodzonego pod hasłem: „pomozemy”. Dzisiaj, stanowią one dowód, jak ogromne rezerwy myśli twór- czej, ludzkich talentów i en- tuzjazmu tkwią w środo- wiskach pracowników nauki, techników, robotników. Prze- cież warunki, w jakich budo- wano oba prototypy, daleko odbiegają od dobrych. Decydu- jąca rolę odegrało zaangażo- wanie, czynny stosunek do po- lityki partii, aktywna postaw- a wobec potrzeb kraju.

„Warta” i „Tarpan” stoją dzisiaj przed Salą Kongreso- wą, w której toczą się obra- dy VI Zjazdu PZPR, jako po- znańska propozycja samocho- du, który ma wypełnić swego rodzaju lukę na motoryzacyj- nym rynku, dopomóc przede wszystkim wsi w lepszej pra- cy dla społeczeństwa.

Przedstawmy teraz zwięźle beniaminków. A więc, w obu przypadkach — „Warty” i „Tarpana” — zastosowano (takie były założenia) silnik „Syreny” i inne liczne elemen- ty tego samochodu oraz goto- we części zamienne szeregu po- jazdów krajowych. Wyko- rzystując własne koncepcje konstrukcyjne i technologiczne oraz własne doświadczenia i opinie rolników — stworzo- no samochody, których zalety zasługują na uwagę. Co przy- tym ważne: produkcja maso- wa takiego pojazdu może być podjęta w stosunkowo krót- kim czasie, po przygotowa- niach nie dłuższych niż 3—4 kwartały.

Samochód „WARTA” z IOP

Poznańska koncepcja samochodu dla wsi i usług

„Warta” i „Tarpan” - rezultaty entuzjazmu

opracowany został przez gru- pę pracowników pod kie- rownictwem inż. Bogdana Sobczyńskiego (główny kon- struktor podwozia) i dr inż. Zbigniewa Wiśniewskiego (główny konstruktor nadwo- zia), z którymi współdziałali: Patrycjusz Adamczyk, Jan Dakowski, inż. Henryk Felcyn, Kazimierz Kubiak, Lech Ma- chaj, Marian Myszkiewicz, Jan Nowaczyk, Jan Przybył- ski, inż. Eugeniusz Szplit, Leon Winiarz, Andrzej Wójkie- wicz, a także Bogdan Banek, Józef Królak i Jerzy Rutkow- ski.

Jak widać na zdjęciu, jest to pojazd typu combi z rozsu- wanym dachem, o prostej geometrii kształtów i kon- strukcji nadwozia. Estetyczne wykończenie wnętrza, znako- mita widoczność i zmiana bie- gów drążkiem umieszczonym w podłodze podnoszą znac- nie atrakcyjność „Warty”. Je- go całkowita ładowność wy- nosi 600 kg, prędkość maksy- malna — 85 km/godz., a eko- nomiczna — 60 km/godz. Ka- bina mieści 3 osoby; dwa do- datkowe siedzenia w kabinie ładunkowej pozwalają na jazdę 5 pasażerów wraz z ładunkiem 280 kg. Dostęp do części bagażowej — od tyłu (trzęcie drzwi); ogumienie 6,70 x 15, zbiornik paliwa — 50 l.

Gdy zaproponowano nam zbudowanie prototypu samo- chodu, pomyśleliśmy o wyko- rzystaniu naszych doświadczeń w dziedzinie obróbki plastycz- nej — mówi dr inż. Zbigniew Wiśniewski. — Zastosowaliśmy po raz pierwszy w kraju metodę tzw. rozpęczania i ob- ciągnięcia blachy, znacznie tań- szą od tłoczenia. Będzie ją można stosować w masowej produkcji tego samochodu. Czy nasza „Warta” jest do- bra? Jesteśmy z niej zadowo- leni i dumni.

Samochód „TARPAN” zbu- dowano w TOS-ie pod kierow- nictwem inż. Zdzisława Meiss- nera, który też opracował kom- pletny projekt techniczny pro- totypu. Pomogli mu w tym przedsięwzięciu pracownicy Po- znańskich Zakładów Napraw- czych Samochodów PZNS: inż. Wacław Bogucki, inż. Jan Kaźmierczak, inż. Stanisław Rzepkiewicz oraz inż. Kazi- mierz Nowicki z poznańskiego PKS i inż. Józef Juskiewicz z TOS-u Poznań.

Wykonanie podwozia „Tar- pana” zostało powierzzone PZNS, gdzie pracami tymi za- jęli się inż. Tadeusz Gościński i ślusarz narzędziowy — Zbigniew Gościński. Nadwozie wykonał pracownicy Spółdziel- ni Pracy „Samochód” w Po- znaniu, spośród których wy- mienić trzeba przede wszyst- kim: kierownika technicznego

— Bernarda Gawrycha, Józe- fa Oporowskiego, Zygmunta Lehmana, Tadeusza Ko- niecznego, Jerzego Modrze- jewskiego oraz mistrza Maria- na Taracha.

Montażem i pozostałymi pra- cami zajęli się pracownicy TOS-u: Jacek Makowiecki, mistrzowie Henryk Waszak i Czesław Wójcik oraz Remi- giusz Frąckowiak, Hieronim Mainitz, Jerzy Michalski, Hen- ryk Przybylski i Janusz War- koczyński.

„Tarpan” jako samochód do- stawczy może przewozić 500 kg ładunku (łącznie z kierowcą); w zastosowaniu osobowym za- biera ogółem 6 pasażerów oraz około 20—30 kg bagażu. Dwa trzyosobowe siedzenia (jedne są ruchome, do wyjmowania) zapewniają wygodną jazdę. Część bagażowa z drzwiami bocznymi i tylnymi ma rozsu- wany dach, umożliwiający przewożenie ładunków wyż- szych od pojazdu. Tylnie drzwi składają się z trzech pozi- mych elementów oddzielnie o- twieranych. Szybkość maksy- malna 90 km/godz. trwała 80 km/godz., ogumienie „Syreny”.

Zbudowaliśmy samochód, raczej udany odpowiadający potrzebom rolników, rzemieś- lników, różnych zakładów u- sługowych, niezbędny dla ma- łych dostaw, przerzutu niewiel- kich ilości towarów, a także dla normalnej komunikacji pasażerskiej — mówi inż.

Zdzisław Meissner. Nie było to zadanie łatwe, bo TOS jest za- kładem remontowym, ale de- cydowało tu zaangażowanie pracowników i pasja roboty.

Cechy zasadnicze obu samo- chodów są podobne, a różnice polegają w gruncie rzeczy na odmiennych rozwiązaniach nie- których szczegółów konstruk- cyjnych czy technicznych. Np. różne są rozwiązania zawie- szenia i amortyzacji, co spra- wia, że „Tarpan” jest bardziej elastyczny.

30 listopada br. oba prototy- py przedstawiono w Warsza- wie członkom Biura Politycz- nego KC PZPR. Na dziedziń- cu gmachu KC oglądali „War- tę” i „Tarpana”: Edward Gie- rek, Piotr Jaroszewicz, Józef Cyrankiewicz, Mieczysław Mo- czar, Władysław Kruczek i Jan Szydłak. Obecni byli także Jan Miłgaj i Tadeusz Wrza- szczyk. Samochody zrobiły do- bre wrażenie.

Edward Gierek wysoko oce- nił wysiłek poznańskich inży- nierów i robotników. Mogę- was zapewnić — powiedział, że wasza praca nie pójdzie na marne. Będziemy dążyć do u- ruchomienia tej produkcji po- szczególnym zbadaniu spra- wy.

Wiadomo już, że samochód osobowo-towarowy stanowią- cy połączenie najlepszych roz- wiązań „Warty” i „Tarpana” — będzie produkowany w Po- znaniu. (zm)



Prototyp samochodu „Warta”



Prototyp samochodu „Tarpan”

Fot. (2) — K. Przychodźki

W rok po podpisaniu układu Polska — NRF

Ku pełnej normalizacji

Dzień 7 grudnia 1970 roku wejdzie niewątpliwie na trwałe do historii pol- skiej polityki zagranicznej. W tym dniu, w historycznym Pa- łacu Kazimierzowskim, szefo- wie rządów Polski i NRF zio- żyli podpisy pod układem o podstawach normalizacji wz-ajemnych stosunków między PRL a NRF.

Dla całej Europy układ ten stał się wydarzeniem politycz- nym dużej wagi, czynnikiem stabilizacji i odprężenia. Był także istotnym wkładem do prac nad zwołaniem konfe- rencji w sprawie bezpieczeń- stwa i współpracy w Europie, które obecnie — jak oceniły państwa Układu Warszawskie- go — wchodzi w konkretne stadium przygotowań. Wybie- gnięcie więc swym znaczeniem znacznie poza stosunki bilate- ralne, gdyż przecież dla każde- go w Europie, komu zachowa- nie pokoju leżało głęboko na sercu, było widoczne, iż podtrzymywanie przez po- przednie rządy zachodnio- niemieckie roszczeń terytorial- nych wobec Polski (a także wobec NRD) było źródłem na- silania niepokoju, rodziło nie- ufność, jątrzyło stosunki, po- wodowało napięcie sytuacji.

Pełne uznanie przez dwa rządy niemieckie naszej gra- nicy zachodniej posiada także głębszy sens. Zgorzelec był pierwszym dokumentem, któ- ry pokazywał, iż postępowe siły Niemiec, reprezentowa- ne przez rząd NRD, wyciągnę- ły konsekwencje z tragicz- nych rozdziałów historii mię- dzy naszymi narodami.

Przez 20 lat nie chciały uznać realiów europejskich rządy chadeckie w Bonn. Do- piero rząd kanclerza Brandta zerwał z taką postawą wobec naszego kraju i posiadał tyle odwagi i dalekowzroczności politycznej, iż potrafił powie-

dzieć swemu społeczeństwu, że trzeba zerwać z odwetowy- mi iluzjami raz na zawsze.

Układ warszawski, podobnie jak i zawarty kilka miesięcy wcześniej w Moskwie układ między ZSRR a NRF, stał się kamieniem milowym w dwo- jakim znaczeniu:

Wpłynął pozytywnie na proces odprężenia międzyna- rodowego na kontynencie eu- ropejskim;

Pozwolił na podjęcie trudne- go i długotrwałego procesu normalizacji stosunków wz-ajemnych między Polską a NRF.

Opinia publiczna oceniła podpisany rok temu w War- szawie Układ jako wkład obydwu rządów do budowy systemu bezpieczeństwa w Europie, u którego podłoża musi przecież leżeć bezwarun- kowe uznanie istniejących granic.

Układ, jak już wskazaliśmy, zapoczątkował proces normali- zacji stosunków bilateral- nych. Nasz kraj konsekwen- tnie od roku 1955 wysuwał wo- bec rządu NRF propozycje normalizacji stosunków, rzecz jasna w oparciu o uznanie granicy na Odrze i Nysie Łu- życkiej. Ale w Bonn nie chca- no nawet podjąć z nami rze- czowej dyskusji.

Tak więc bez żadnej zaro- zumiałości można powiedzieć, iż w dniu 7 grudnia ub. r. wy- grała nasza koncepcja poli- tyczna, konkretna i pryncy- pialna — normalizacji i opar- cia stosunków z NRF na jas- nej podstawie. Taką podstawą mogło być i stało się bezwa- runkowe uznanie naszej gra- nicy zachodniej za ostateczną.

Układ nie jest jeszcze ra- tyfikowany. Jest to koniecz- ność nie tylko ze względów formalnych. Dzisiaj, gdy w wyniku uzgodnień w sprawie Berlina Zachodniego atmosf- era uległa dalszej poprawie,

można wierzyć, iż rząd Brandta — Schesla potrafi sfi- nalizować w jak najszybszym czasie sprawę układu z Polską. Otworzy to nowy etap, które- go formy i treść kształtować będą dwaj partnerzy wspólnie, dla wzajemnych korzyści i dla bezpieczeństwa w Euro- pie.

MIECZYSLAW TOMALA

J. SIEMIONOW

17 mgnień wiosny

— Tę samą — zgodził się Holtoff. — Tylko, że my słyniemy w świecie jako kaci i rabusie, my ludzie z Gestapo, a wy jesteście jubilerzy, perfumerzy, wy wywiad polityczny. Wy jesteście potrzebni każdemu ustrojowi i każdemu państwu, a my należymy tylko do Rzeszy: z nią albo zatriumfujemy, albo zginiemy...

— Pyta mnie pan, jak postąpić?

— Tak.

— Pańskie propozycje?

— Najpierw chciałbym usłyszeć je od pana.

— Sądząc na podstawie tego, że wykreślił pan korki i pro- sił mnie, abym opuścił zastony...

— Pan zaproponował opuścić zastony.

— Tak? Do diabła, wydawało mi się, że to była pańska pro- pozycja... Dobrze, nie w tym rzecz. Chce pan wyjść z gry?

— A ma pan „okno” przez granicę?

— Dajmy na to.

— Gdybyśmy w trójkę uciekli do neutralów?

— W trójkę?

— Tak. Właśnie w trójkę: Runge, pan i ja. Ocalimy dla świa- ta wielkiego fizyka. Tutaj ocaliłem go ja, a zorganizował ucieczkę pan. Co? I proszę wziąć pod uwagę: pod kłosem znajduje się pan, nie ja. A wie pan co to znaczy znaleźć się pod kłosem u Muellera. Co? Czekam na odpowiedź.

— Chce pan jeszcze koniaku?

— Chce.

Stirlitz wstał i nie spiesząc się podszedł do Holtoff'a, ten wyciągnął kieliszek i w tym momencie Stirlitz z całej siły ude- rzył go po głowie ciężką butelką. Butelka pękła, ciemny ko- niak pociekł po twarzy Holtoff'a.

„Postąpiłem słusznie — myślał Stirlitz — przyciskając do

deski pedału gazu swego „Horch’a”. — Nie mogłem postąpić inaczej. Nawet jeśli ten człowiek przyszedł do mnie szczerze, mimo wszystko postąpiłem słusznie. Przegrzając tę drobną sprawę, wygrałem coś o wiele bardziej ważnego: pełne zaufanie Muellera”.

Obok, zwiłszy się na obite czerwonej skórą drzwi, wsparty o nie leżał Holtoff. Był nadal nieprzytomny.

Holtoff nie miał racji, gdy mówił, że Mueller w tej chwili śpi. Mueller nie spał. Właśnie otrzymał informację z centrum deszyfrowania, cyfry, które stanowiły ośnowę szyfru rosyjskiej radiotelegrafistki, były identyczne z szyfrem otrzymanym od ludzi czatujących w konspiracyjnym lokalu rosyjskiego wywia- dowcy w Bernie. Tak więc, przypuszczał Mueller, rosyjski re- zydent zaczął szukać nowego kanału łączności — albo do- szedłszy do wniosku, że jego radiotelegrafistki zginęły w cza- sie bombardowania, albo czując, że coś się dzieje wokół nie- go samego. Przy tym Mueller starał się cały czas zapamiętać o tych nieszczęsnych odciskach palców na rosyjskiej radio- stacji i na słuchawce telefonu specjalnej linii Bormanna. Ale im bardziej uparcie starał się zapamiętać, tym bardziej nieszc- zęśne odciski palców przeszkadzały mu myśleć. W ciągu dwudziestu lat pracy w policji Mueller wypracował sobie pew- ną charakterystyczną cechę: najpierw przyszuwał się swym odczuciom, swej intuicji, a potem sprawdzał swoje pierwsze wrażenia, analitycznie opracowując fakty. Rzadko się mylił: i gdy służył Republice Weimarskiej rozprawiając demonstracje nazistów, i gdy przeszedł na stronę nazistów, i gdy zaczął wsadzać do obozów koncentracyjnych przywódców Republiki Weimarskiej, i wtedy, gdy wypiekał wszystkie polecenia Himmlera i później, gdy zaczął skłaniać się ku Kaltenbrunne- rowi — intuicja nie zawodziła go. Wiedział, że jest wątpliwe, aby Kaltenbrunner zapomniał o poleceniu związanym z Stirlitzem. Widocznie coś się zdarzyło i to na wysokim szczeblu. Ale co się stało i kiedy? — tego Mueller nie wiedział. Dla- tego polecił Holtoffowi pojechać do Stirlitza i odegrać „spek- takl”: gdyby Stirlitz przyszedł nazajutrz i opowiedział o „za- chowaniu” Holtoff’a Mueller mógłby spokojnie położyć doku- menty do sefu, traktując sprawę Stirlitza jako zamkniętą. Gdy- by natomiast Stirlitz zgodził się na propozycję Holtoff’a, szef Gestapo mógłby z otwartymi kartami iść do Kaltenbrunnera i zameldować mu o „sprawie”, opierając się na materiałach swego podkomendnego.

Komisja statutowa

Edward Babiuch, Józef Tejchma, Kazimierz Barwacz — sekretarz KW w Krakowie, Jadwiga Blusz — szwaczka w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Wólczyńska” w Łodzi, Bolesław Brańka — I sekretarz KZ Zarządu Portu w Gdyni, Kazimiera Budzińska — robotnica w Fabryce Żarówek „Unitra-Polam” w Pile, Marian Chruszczewski — I sekretarz KD Warszawa-Wola, Stanisław

Chudzik — I sekretarz KP w Krośnie.

Mieczysław Dopierała — I sekretarz KZ w Stoczni im. A. Warskiego w Szczecinie, Henryk Dyrda — I sekretarz KM i KP w Płocku, Zbigniew Dziedzic — kpt. wojsk lotniczych.

Stanisław Gaciara — I sekretarz KD Stare Miasto w Krakowie, Stefan Golebiowski — I sekretarz KM w Sosnowcu, Józef Grygiel — sekretarz KW w Katowicach.

Mieczysław Hebda — I sekretarz KW w Zielonej Górze.

Henryk Kaczmarek — I sekretarz KM i KP w Piotrkowie Trybunalskim, Bolesław Kapitan — sekretarz Komitetu Łódzkiego, Józef Kardyś — I sekretarz KW w Opolu, Władysław Kata — sekretarz Komitetu Warszawskiego, Stanisław Kujda — I sekretarz KW w Koszalinie, Stanisław Kulba — mechanik w PGR Damianowo, woj. wrocławskie.

Igor Lopatyński — zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC.

Józef Majchrzak — I sekretarz KW w Bydgoszczy, Andrzej Majkowski — wiceprzewodniczący Zarządu Głównego ZMS. Janusz Owczarek — sekretarz KW we Wrocławiu.

Teodor Palimaka — kierownik Biura Spraw Kadrowych KC, Feliks Pieczewski — sekretarz KW w Gdańsku, Wacław Próchnicki — robotnik leśny, nadleśnictwo Taborz, woj. olsztyński.

Teodor Rys — rolnik, wieś Ostroń, woj. białostockie. Włodzimierz Sawczuk — generał brygady, zastępca szefa GZP Wojska Polskiego, Kazimierz Sikora — robotnik Węzła PKP w Małaszewiczach, woj. lubelskie, Edward Szymański — I sekretarz KM i KP w Grudziądzu.

Bronisław Trębaczewski — I sekretarz KP w Nysie. Stefan Urbański — robotnik w Zakładach Chemicznych „Pronit” w Pionkach, woj. kieleckie.

Roman Wilk — górnik kopalni „Generał Zawadzki”.

Na cześć Zjazdu

Nowe inicjatywy i czyny

Trudno przedstawić wszystkich i przekazać wszystko o ludziach i ich pracy, o nowych, podjętych w poniedziałek, zjazdowych inicjatywach. Niektóre można zmierzyć zaoszczędzonymi złotówkami, inne wartością nowych produktów, jeszcze inne przyczyniają się do poprawy warunków pracy i życia nas wszystkich.

Dosłownie na dwie godziny przed rozpoczęciem obrad Zjazdu w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego zwołowano na 9 dni przed terminem 32-tysięcznik M/S „Tobruk”. Statek przeznaczony jest dla PZM. Załoga Stoczni przygotowuje się już do następnego przedterminowego wodowania M/S „Zygmunta Waza”. Sprzyja temu atmosfera solidnej pracy we wszystkich wydziałach Stoczni. W tym samym dniu, na 24 dni przed planowanym terminem spłynął na wodę sześćsetny już statek zbudowany w Stoczni Gdańskiej, przeznaczony dla armatora norweskiego. Gdańscy stoczniozcy przyspieszyli w sumie wodowanie 7 jednostek. W dniu rozpoczęcia Zjazdu podjęli dalsze zobowiązania. Również marynarze włączyli się do ogólnonarodowej atmosfery wzmożonej pracy. Kierownictwo PLO zameldowało, że 6 grudnia wykonano plan roczny.

Również na drugim krańcu Polski wzmożono pracę w pierwszym dniu Zjazdu. Górniczy Kopalni „Zabrze” pracujący na pierwszej zmianie postanowili do końca tygodnia wydobyc ponad podjęte już zobowiązania prawie 600 ton węgla.

Na miliard złotych ocenia się czyn zjazdowy Ziemi Krakowskiej. Produkuje załoga Huty im. Lenina — 270 tys. ton surowców i 129 tys. ton stali dodatkowo. W poniedziałek cała załoga zaciągnęła warty.

Kilkaset modnych i poszukiwanych płaszczy damskich wyprodukowali dodatkowo w poniedziałek pracownicy poznańskiej „Modeny”. Wiele zobowiązań podjęły inne zakłady przemysłowe Wielkopolski.

Załoga oddziału krakowskiego talitcznego w plockim kombinacie petrochemicznym wykonała roczny plan przerobu oleju. Do końca br. oddział dostarczy dodatkowo na rynek ok. 14 tys. ton benzyny, 20 tys. ton oleju napędowego i prawie 6 tys. ton gazu płynnego.

Zakończyły już także swój rok produkcyjny Koniejskie Zakłady Naprawcze Przemysłu Węgla Brunatnego.

W wielu zakładach przemysłowych w całym kraju, świetlich, albo po prostu w wirtuach sklepów ustawiono telewizory transmitujące początek obrad VI Zjazdu w kolorze, np. 80 takich telewizorów zainstalowano w zakładach woj. krakowskiego, 100 „kolorowych” telewizorów ustawiono w klubach fabrycznych na Dolnym

Śląsku. Podobnie, w wielu zakładach pracy Poznania zbiorowo odbierano transmisję telewizyjną kolorowej z obrad VI Zjazdu. (PAP)

Pierwsze reakcje za granicą na rozpoczęcie VI Zjazdu PZPR

Już w kilka minut po godzinie 16.00 czołowe agencje prasowe nadały w swoich serwisach informacyjnych wiadomość o rozpoczęciu VI Zjazdu PZPR.

Agencja Reutersa poinformowała odbiorców, że relacja z warszawskiego zjazdu będzie jedną z głównych pozycji w jej poniedziałkowym serwisie informacyjnym. Telewizja i radio wielu krajów nadały bez pośrednie relacje z Sali Kongresowej.

W poniedziałek wieczorem telewizyjne radzieckie oglądały półgodzinny reportaż z pierwszego dnia Zjazdu naszej partii i wystąpienia wystąpienia pierwszego sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. Obszerna korespondencja z Warszawy zamieścił także ukazujący się wieczorem dziennik „Izwestia”.

Uroczystość otwarcia VI Zjazdu stanowiła niewątpliwie czołowy temat popołudniowych i wieczornych dzienników radio

wych i telewizyjnych NRD. Specjalni wysłannicy obszernie zrelacjonowali pierwsze godziny obrad, akcentując obecność reprezentantów partii robotniczych, komunistycznych z całego świata, świadcząca o jedności działania i wspólnocie ideowej.

Francuska telewizja oraz rozgłośnia France Inter niemal na tychmiast podały informacje o rozpoczęciu obrad. Obszerna depesz nadała także Agencja France Presse.

Telewizja czechosłowacka rozpoczęła swój główny dziennik wieczorny dłuższym sprawozdaniem filmowym z otwarciem VI Zjazdu PZPR. Mieszkańcy CSRS zapoznali się z najważniejszymi fragmentami wystąpienia Edwarda Gierka. (PAP)

Indie uznały Bangla Desz

Dyskusja w Radzie Bezpieczeństwa ONZ

W poniedziałek premier Indii, pani Indira Gandhi złożyła w parlamencie oświadczenie, w którym poinformowała, że rząd indyjski postanowił uznać rząd Republiki Ludowej Bangla Desz. Decyzja ta została powzięta w związku z istniejącą sytuacją i wobec prośby rządu Bangla Desz w tej sprawie.

Indira Gandhi wyraziła nadzieję, że z upływem czasu więcej krajów uzna Bangla Desz, który „wkrótce tworzyć będzie część rodziny narodów”. Premier Indii stwierdziła, że jak zakomunikował rząd Bangla Desz, podstawowymi zasadami jego polityki państwowej są: demokracja, socjalizm, świeckość i równość społeczna.

Rada Bezpieczeństwa ONZ kontynuowała w niedzielę dyskusję nad sytuacją na granicy indyjsko-pakistańskiej. Na wcześniejszym posiedzeniu z powodu stanowiska zajętego przez USA i ChRL, rada nie mogła uzgodnić żadnej uchwały, która przyczyniłaby się do szybszego unormowania sytuacji na Półwyspie Indyjskim.

Delegacja radziecka wystąpiła z projektem rezolucji, który wzywa do politycznego uregulowania sytuacji w Pakistanie Wschodnim, czego wynikiem byłoby niezwłoczne zaprzestanie wrogich aktów.

Projekt rezolucji radzieckiej został odrzucony, ponieważ przedstawiciel ChRL głosował przeciwko, czyli złożył weto.

Następnie pod głosowanie poddał projekt rezolucji wniesiony przez kilku niestałych członków Rady Bezpieczeństwa. Autorzy projektu pod naciskiem określonych sił w Radzie Bezpieczeństwa pominęli, podobnie jak wcześniej przedstawiony projekt amerykański, problem politycznego uregulowania sytuacji w Pakistanie Wschodnim, sprowadzając sprawę do wezwania zarówno Indii, jak i Pakistanu do podjęcia kroków w celu przerwania ognia i wycofania siły zbrojne.

Delegacja ChRL przedstawiła własny projekt rezolucji, w któ-

rym oskarża rząd Indii o „działalność wywołującą” i „agresję” przeciwko Pakistanowi. W ostatniej minucie przedstawiciel ChRL wycofał swój wniosek spod głosowania pod pretekstem prowadzenia dalszych konsultacji.

Przedstawiciel ChRL wyzywał swe wystąpienie, by szkalować pokojową politykę Związku Radzieckiego i politykę Indii. Zaatakował też ruch narodowowyzwoleńczy Pakistanu Wschodniego. Wystąpienie delegata chińskiego wykażało, że tragiczny los 10 mln uchodźców wschodniopakietańskich jest mu zupełnie obojętny.

Rada postanowiła kontynuować konsultacje między delegacjami i zwołać nowe posiedzenie, którego data zostanie ustalona później.

Na prośbę sekretarza generalnego ONZ, U Thanta Indie i Pakistan zgodziły się na czterogodzinne zaprzestanie ognia w strefie otaczającej lotnisko Dacca, aby można było ewakuować 47 osób z personelu ONZ i kilkaset osób z personelu konsulatów różnych państw, które znajdują się w stolicy Pakistanu Wschodniego.

Według informacji radia pakistańskiego odebranej w poniedziałek w Delhi, Pakistan zerwał swe stosunki dyplomatyczne z Indiami.

Radio indyjskie podaje, że armia indyjska rozwijała ofensywę we Wschodnim Pakistanie i nie napotykała większego oporu zajęła już znaczną część tego kraju. Wojska indyjskie odniosły największe sukcesy w rejonach Feni, Sylhet i Komilla.

Radio pakistańskie twierdzi, że wojska pakistańskie zdobyły miasto Mandiala w północnej części Indii położone o 150 km w głąb terytorium indyjskiego. (PAP)



OKAZJA!

W SKLEPACH ZURT MOŻESZ DOKONAĆ

zbiorowego zakupu

RADIOODBIORNIKÓW STOŁOWYCH

w cenie do 2.600,— zł

na bardzo dogodnych warunkach.

Rata miesięczna od 40,— zł do 100,— zł

Wpłata przy zakupie od 140,— zł do 450,— zł

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ WSZYSTKIE SKLEPY ZURT.

ZURT w służbie Klienta

ZURT w służbie Klienta

K9088

million zł
może przynieść szczęśliwy los

KRAJOWEJ

LOTERII

PENIĘŻNEJ

K9345

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Motoryzacyjne w Poznaniu, ulica Wawrzyniaka nr 43 — przyjmują do pracy zaraz:

- LAKIERNIKA SAMOCHODOWEGO,
- TOKARZA NARZĘDZIOWEGO,
- SLUSARZA NARZĘDZIOWEGO,
- FREZERA,
- SZLIFIERZA,
- PALACZY C. O.,
- ROBOTNIKA MAGAZYNOWEGO z uprawnieniami spawania gazowego,
- SLUSARZY - SPAWACZY z uprawnieniami spawania gazowego.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Płac pod wyżej podanym adresem.

K9533

Okręgowa Spółdzielnia Pszczelarska w Poznaniu, ul. Warszawska 6 — przyjmują zaraz:

- KSIĘGOWĄ z wykształceniem średnim ekonomicznym i praktyką,
- PALACZA na kotły wysokociśnieniowe,
- 2 ROBOTNIKÓW do magazynu opakowań.

Zgłoszenia i warunki pracy do omówienia na miejscu.

M9384

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych i Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Strzeszyńska 46/50 — przyjmie zaraz do pracy w siedzibie zarządu przedsiębiorstwa:

- PALACZA centralnego ogrzewania,
- SLUSARZA REMONTOWEGO — pożądaną upr. spawalniczą,
- INSPEKTORA d/s gospodarki materiałowej,
- KIEROWNIKA robót sanitarnych,

oraz do prac prowadzonych na terenie województwa poznańskiego:

- MONTEROW instalacji centralnego ogrzewania,
- SPAWACZY AUTOGENICZNYCH.

Poza wynagrodzeniem zamieszkującym przysługuje dodatek za rozłąkę w wysokości 18,— zł dziennie.

Zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa w miejscu prowadzenia robót.

Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Płac — Poznań, ul. Strzeszyńska 46/50, telefon 472-81, d. autobus nr 68 z Dworca Autobusowego do ronda przy ul. Lutetkiej.

Przedsiębiorstwo nie zwraca zainteresowanym kosztów podróży w przypadku niepodjęcia pracy. M9547

Samochody

NSU - Prinz 600 cm³, rok 1966, sprzedam. Tel. 554-53 od 15. 836g

Sprzedam ciężarówkę Renault 1,5 ton. Kalisz, Zurbryckiego 42, tel. 38-27. 24567g

Sprzedam Syrenę 104, rok 1970, lub zamienię na Warszawę nowy typ z dopłatą. Henryk Matecki, Ostrów Wlkp., ul. Wrocławska 60 m. 1. 1921p

Sprzedam Moskwicę 408, przebieg 36.000 km. Wojciechowski, Kościan, H. Sawickiej 1, tel. 598. 152g

Kupię Warszawę 224 lub 223 do 30.000 zł. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24588g.

Sprzedam Syrenę 104, — PKO, Luboń 1, ul. Konarskiego 19. 24595g

Sprzedam silnik Fiat 600, w bardzo dobrym stanie, oraz motocykl MZ ES 250/1, Cichy, Bukowiec k. Opalenicy, ul. Kościelna 22, po 16. 246g

Lokale

Dwie panie, członkinie spółdzielni poszukują spiesznie pustego pokoju. Tel. 636-12, po godz. 18. 864g

Na mieszkanie w Warszawie — zamienię komfortowo M-3. Telefon 745-46. 223g

Katowice! — Samodzielne mieszkanie jednopokojowe z łazienką — zamienię na odpowiednie Poznań. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 268g.

Zamienię mieszkanie kwaterynkowe 2 pokoje, kuchnia, łazienka (piec), telefon, w Szczecinie — na mieszkanie 1-pokojowe, równorzędne w Kościanie lub Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24629g.

Zamienię pokój z przynależnościami, IV ptr., winda, nowe, Stare Miasto — na 2-3-pokojowe, kwaterynkowe, spółdzielcze. Oferty — „Prasa”, — Grunwaldzka 19 dla 24637g.

Dwie starsze osoby, poszukują mieszkania wylotowego, komfortowego. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 275g.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-4, z centralnym ogrzewaniem, w Jarocinie — na mniejsze w Poznaniu lub w okolicy. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 174g.

Nieruchomości

Oddam w dzierżawę oranżerie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 869g.

Sprzedam działki budowlane przy granicy miasta. Dogodna komunikacja miejska. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 911g.

Sprzedam działkę budowlaną, Bolechowo - Osiedle Dworcowa 12. 24356g

Willa dwurodzinowa wylotowa, z ogrodem, garażem, w dobrym punkcie, nadająca się na przemysł, ogrodnictwo, z powodu wyjazdu spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa”, — Grunwaldzka 19 dla 488g.

Zguby Różne

Przybłąkał się jamnik — czarny, podpalany. Telefon 452-12. 909g

Kolejczy złoty, perełka, diamentowy zegarek 29 li stopa. Br. Zwrot wynagrodzenia Jankowskiej, Rynek Łazarski 10 m. 14. 774g

1 grudnia na ulicy Zamenhofa zgubiono czarną męską czapkę karakulową. Zwrot za nagrodą, tel. 729-25. 706g

Naprawa parasoli. Poznań, Rybaki 9. 23724g

„OSSO”

Obsługa Specjalistyczna Samochodów

Osobowych: P. Fiat - 125 p i Skoda

POZNAN, ul. Rumuńska 1, telefon 67-21-32 (narożnik ul. Jugosłowiańskiej i Bułgarskiej)

poleca

swoje usługi w zakresie:

- pełnej obsługi samochodów w/w marek,
- napraw, badania i regulacji silników,
- regulacji i ustawiania geometrii przedniego zawieszenia,
- regulacji i ustawiania świateł,
- wyważania kół,
- zmiany opon.

Warsztat czynny codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godz. od 8—18, w soboty do 14.

527g

OKAZJA. OKAZJA!

W OKRESIE PRZEDŚWIĄTECZNYM
DYWANY

CZYŚCIMY W CIĄGU TRZECH DNI
Z ODBIOREM I DOSTAWĄ DO DOMU

Zlecenia przyjmujemy telefonicznie pod
NR 337-27, W GODZINACH OD 6 DO 21

Polecamy również usługi chemicznego czyszczenia garderoby we wszystkich punktach naszej Spółdzielni.

Spółdzielnia Pracy „Świt” Poznań

K9569

Przetargi

Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana w Lesznie, ul. Wróblewskiego 6 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU marki „ŻUK”, nr rejestracyjny PL-0628, stopień zużycia 80 proc. — cena wywoławcza 25.000,— zł.

Przetarg odbędzie się dnia 21. XII. 1971 r. o godzinie 10 w siedzibie SPRB.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. — do kasy Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K9542

Powiatowy Inspektorat Wodnych Melioracji w Kępnie — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na SAMOCHOD marki WARSZAWA PICK-UP, nr silnika N01-0678, nr podwozia 84690.

Cena wywoławcza — 16.500 zł.

Wadium w wysokości 10 proc. wpłacać należy na konto NBP Kępno nr 1207-98-49.

Pojazd można oglądać w dniach 15—20 grudnia br. w godz. od 7.30—13.30 na terenie PIWM w Kępnie przy ul. Wrocławskiej 25.

Przetarg odbędzie się w siedzibie PIWM — dnia 21 grudnia br. K9554

OBWIESZCZENIE

„MOTOBYT” — Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań - Antoninek, ul. Goryslawa 9 zawiadamia, że w dniu 17. XII. 1971 r. o godz. 9 w lokalu przedsiębiorstwa (j. w.) — odbędzie się

LICYTACJA

niżej wyszczególnionych nowych samochodów uszkodzonych, przeznaczonych:

L. p.	Marka	Nr silnika	Nr podw.	Cena wyw.
1.	Fiat 125 P	— 1300	40150	13230
2.	Fiat 125 P	— 1500	27173	60903
3.	Fiat 125 P	— 1500	27348	60302
4.	Fiat 125 P	— 1300	27766	53431
5.	Fiat 125 P	— 1300	45098	82134
6.	Fiat 125 P	— 1300	47105	87129
7.	Fiat 125 P	— 1300	27457	61106
8.	Fiat 125 P	— 1500	27898	58239
9.	Fiat 125 P	— 1500	47476	88787
10.	Fiat 125 P	— 1300	47797	87893
11.	Warszawa 223	135249	231397	109.000,—
12.	Warszawa 223	135997	232627	111.000,—
13.	Warszawa 223	135673	232335	110.000,—
14.	Warszawa 223	143854	233754	111.000,—
15.	Warszawa 223	142829	234252	111.000,—
16.	Syrena 104	100453	148540	50.000,—
17.	Syrena 104	7.2.	122602	49.000,—
18.	Syrena 104	84750	133012	45.000,—
19.	Syrena 104	89557	138841	48.000,—
20.	Syrena 104	93043	143675	56.000,—
21.	Syrena 104	85234	133612	55.000,—
22.	Syrena 104	81878	129537	60.000,—
23.	Syrena 104	85026	123781	60.000,—
24.	Syrena 104	80891	129131	54.000,—
25.	Syrena 104	79708	126888	54.000,—

O kupno w drodze licytacji publicznej mogą ubiegać się osoby prywatne, które uiszcza wpłatę w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej tytułem rekordu na konto bankowe „Motobyt” PP Poznań - Antoninek — NBP IV O/M Poznań nr 1231-6-4064, najpóźniej w przeddzień licytacji. Przy wpłacie prosimy podać nr i nr silnika pojazdu.

Klient biorący udział w licytacji kilku pojazdów, zobowiązany jest wpłacić rekordem na każdy pojazd. Niżej wymienione pojazdy można oglądać w PP „Motobyt” Poznań - Antoninek, ul. Goryslawa 9, w dniach od 8. XII. do 16. XII. 1971 r. z wyjątkiem niedziel i świąt, w godz. od 11—14, w soboty od 10—12.

Na samochody w/w udzielone będzie pełna gwarancja z wyjątkiem elementów uszkodzonych. K9500

Dnia 4 grudnia 1971 r. zmarł nasz długoletni, ceniony pracownik i serdeczny kolega

inż. IGNACY ZIELONACKI
kierownik Działu Ogólnotechnicznego,
wyróżniony Złotą Odznaką za zasługi w rozwoju „Miastoprojektu”.

Pogrzeb odbędzie się 8 grudnia 1971 r. o godzinie 15 na cmentarzu na Starolecie.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP
koleżanki i koledzy
BPBBO „Miastoprojekt - Poznań”

K9600

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 grudnia 1971 r. zmarł

FRANCISZEK BANASZYŃSKI
długoletni i zasłużony pracownik Krzyskiego przedsiębiorstwa, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia Polski Ludowej oraz Medalem Powstańców Wielkopolskich.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w Wągrowcu, dnia 7 grudnia 1971 r. o godzinie 11.

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa
Rada Robotnicza i współpracownicy
Przeds. Państwowych Gospodarstw Rolnych
Popowo Kościelne

9250

Dnia 3 grudnia 1971 r. po ciężkiej chorobie zmarła

ZOFIA ULATOWSKA
lekarz stomatologii

W Zmarłej straciłmy długoletniego, ofiarnego pracownika i oddanego przyjaciela.

Pogrzeźni w smutku i żałobie

Kierownictwo
Szkoły Podstawowej nr 2 w Obornikach
Grono Nauczycielskie, Komitet Rodzicielski
młodzież szkolna i Administracja

926g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 grudnia 1971 r. zmarła nasza ukochana szwagierka i ciocia

prof. HENRYKA GOŁĘBIOWSKA
emerytowana profesorka
Liceum Ogólnokształcącego.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 13.30 z kościoła parafii św. Ducha w Śre-mie.

Pograżona w smutku

RODZINA

936g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 grudnia 1971 roku zakończyła swój żywot i pełen poświęcenia żywot, namaszczone Olejami św., w 60 roku życia, nasza najdroższa mama, siostra, teściowa, babcia i ciocia

MARIA KSIĄŻKOWSKA
z domu THIELMANN

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżone

dzieci i rodzina

Poznań, Czerwonej Armii 25 m. 7.

970g

W dniu 4. XII. 1971 roku zmarł nasz długoletni pracownik

BERNARD GOSTYŃSKI

W Zmarłym tracimy sumiennego i cenionego pracownika, oraz dobrego kolega.

Rodzinie Zmarłego przesyłamy wyrazy serdecznego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9. XII. br. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Rada Zakładowa — POP — Dyrekcja
Miejskiego Handlu Detalicznego Artykułami
Włókienniczymi i Odzieżowymi w Poznaniu

K9652

† Dnia 4 grudnia 1971 r. zmarła w Panu po długich zmaganiach z chorobą, moja bardzo dobra wychowawczyni, nasza kochana matka, ciocia, bratowa i teściowa

PELAGIA CHMIELNIKOWA
z domu SZCZEPANIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie (Główna).

O bolesnej stracie zawiadamiają

wychowanka z mężem i córką,
syn, synowa, wnuczka i rodzina

966g

† W dniu 3 grudnia 1971 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 67, śp.

MARIA RZANNA
z domu IMBIEROWICZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 10 z domu żałoby w Sokolnikach.

W ciężkim smutku pograżeni

mąż, córka, zięć i wnuki

Sokolniki, pow. Poznań.

1015g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 5 grudnia 1971 roku, namaszczone Olejami św., odeszła niespodziewanie moja ukochana żona, nigdy niezapomniana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 70, śp.

MARIA FRĄCZKOWIAK
I-voto RZYMIAK

Msza św. w środę, dnia 8 bm. o godz. 11 w kościele św. Rocha, pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej w Zegrzu.

W głębokim smutku pograżeni

mąż, córki, synowie, synowe,
zięciowie i wnuki

Poznań, ul. Rzezańska 26.

992g

Dnia 1 grudnia 1971 r. zmarł nasz pracownik Zakładu Usługowego w Krotoszynie

JANUSZ PIOTROWSKI

W Zmarłym straciłmy dobrego kolega, sumiennego i cenionego pracownika.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają:

Rada Zakładowa — POP — Dyrekcja
i współpracownicy
P. P. „Jubilera” w Poznaniu

833g

W dniu 5 grudnia 1971 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 73, mój ukochany mąż, ojciec i dziadek, śp.

STANISŁAW ZUGEHER
emerytowany pracownik PKP,
powstaniec wielkopolski i cytańdelowiec.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni

żona, córka, synowie i rodzina

Poznań, Zielona Góra.

955g

Dnia 3 grudnia 1971 r. zmarł po długich, ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i najukochańszy mąż, tatuś, zięć, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 42

ALFONS MILCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Kościannie.

W ciężkim smutku pograżeni

żona, synowie i rodzina

Poznań, Partyzancka 3b m. 20.

874g

Dnia 3 grudnia 1971 r. zmarł nieoczekiwanie po ciężkich cierpieniach, najdroższy i najsłodszy mąż, ojciec, brat, szwagier, teść, wujek i dziadek, przeżywszy lat 65, śp.

GERARD KALLAS

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 grudnia 1971 r. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Pograżona w głębokim żalu

żona z rodziną

Poznań, Gogolewo.

963g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 grudnia 1971 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., nasz drogi mąż, ojciec, brat, teść, szwagier, dziadek i wujek, przeżywszy lat 75, śp.

WALENTY WYSOCKI
powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Virtuti Militarii.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pograżeni

żona, synowie, synowe, wnukowie i rodzina

Poznań, ul. Nad Wierzbakiem 19 m. 8.

899g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 grudnia 1971 roku zmarła nieoczekiwanie, w wieku 64 lat, namaszczone Olejami św., moja żona, nasza droga mama, teściowa i babcia, śp.

MARIA SKORASZEWSKA
z domu KOZŁOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 grudnia 1971 roku o godzinie 12 na cmentarzu komunalnym na Główniej.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Konarskiego 8 m. 8.

1019g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 grudnia 1971 r. zakończył swój żywot, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63

LEON SZAFRAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamia

w głębokim żalu strapiona

RODZINA

1006g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 grudnia 1971 r. odszedł od nas na zawsze po krótkich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., nasz najlepszy, najtroskliwszy i najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek

JAN KAWICKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pograżone

żona, córka z zięciem i wnuczkami

1012g

† W dniu 4 grudnia 1971 r. zasnął w Bogu najlepszy mąż, ojciec i dziadek, śp.

ANTONI MAŁECKI
powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pograżeni w głębokiej żałobie

żona, córki, zięciowie, wnuki i rodzina

Poznań, ul. Przybyszewskiego 45 m. 7.

967g

† Dnia 4 grudnia 1971 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 53, śp.

KAZIMIERZ SZACHOWICZ
długoletni organista

Pogrzeb i nabożeństwo zostanie odprawione w kościele parafialnym w Chodzieży, w środę, dnia 8 bm. o godz. 14.

W imieniu stroskanej rodziny

ks. Kazimierz Szachowicz

974g

Praca Nauka

Kucharka oraz pomoc kuchenna do restauracji potrzebne. Telefon 472-25.

852g

Wysoko kwalifikowana krawcowa przyjmie natchmiast. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 447g.

Kupię większą ilość ziemniaków i buraków pastwnych. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 448g.

Poszukuję pomocy domowej na 2-3 godz. do jednej osoby. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 241g.

Uczniowie klasy VIII lub maturzyści pragnący uzupełnić braki w materiale programowym z poprzednich lat (matematyka, język polski), mogą wziąć udział w lekcjach pod kierunkiem pedagogicznym. Niecała 3 m. 7. Zgłoszenia: godz. 19-20. 24366g

Przyjmie dożerstwo z mieszkaniami. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 24632g

Kupno Sprzedaż

Kupię krowę wysokocielną lub z cielakiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 447g.

Kupię większą ilość ziemniaków i buraków pastwnych. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 448g.

Oticon uniwersalny, nowy duński aparat słuchowy w okularach sprzedam. Poznań, tel. 436-76, godzina 16-19. 24316g

Pianino sprzedam. Telefon 41-17-18 od godz. 16. 24694gpr.

Sprzedam suknie ślubną z welonem. Walkowiak, ul. Wawrzyńska 32 m. 5 (od godz. 16). 552g

† Dnia 5. XII. 1971 r. zmarł po krótkiej, ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż i przyjaciel, nasz drogi brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 65, śp.

mgr MARIAN ZBORALSKI
adwokat i radca prawny

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu na cmentarzu górczyńskim, w dniu 9 grudnia 1971 r. o godzinie 10.30.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Poznań, Nehringa 5 m. 2.

1022g

† Dnia 5 grudnia 1971 r. zmarł, przeżywszy lat 65, nasz serdeczny i niezawodny przyjaciel, pełen pogody ducha i serca człowiek, znakomity prawnik i erudyta, śp.

mgr MARIAN ZBORALSKI
adwokat i radca prawny, b. st. radca
Prokuratury Generalnej w Poznaniu.

Żonie i Rodzinie Zmarłego składa wyrazy głębokiego współczucia i serdecznego żalu

grono przyjaciół

981g

† Dnia 4 grudnia 1971 r. po krótkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., zmarła nasza najdroższa i najukochańsza, pełna poświęcenia i pracowitości żona, mama, teściowa i babunia, przeżywszy lat 64, śp.

STANISŁAWA ŻYWICA
z domu ORCHOLSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pograżeni

mąż, córki, syn, zięć i wnuczki

Poznań, ul. Głogowska 144 m. 4.

913g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 grudnia 1971 r. zmarł po długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, ukochany dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, śp.

WALENTY WERNO

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 100 m. 17.

897g

† Dnia 4 grudnia 1971 r. zakończył swój żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

inż. IGNACY ZIELONACKI
długoletni pracownik „Miastoprojektu - Poznań”
oraz były nauczyciel Technikum Budowlanego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 15 na cmentarzu parafialnym na Starolecie, o czym zawiadamia

w głębokim smutku pograżona

RODZINA

Poznań, ul. Okopowa 12 (dawn. Chwaliszewo 68).

995g

† Dnia 4 grudnia 1971 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 65, śp.

FELIKS MARIAN POTURALSKI

O tej bolesnej stracie zawiadamia

żona z rodziną

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 16 na cmentarzu junikowskim.

Poznań, ul. Kraszewskiego 28.

1029g

† W dniu 3 grudnia 1971 r. zmarł tragicznie, w wieku lat 56, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec i wierny przyjaciel

LUDWIK PROFASKA
mgr. ekonomii,
jeniec Oflagu VII A Murnau.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 12 z kościoła parafialnego Poznań - Śpiawie na cmentarz.

O bolesnej stracie zawiadamiają

pograżone w smutku

żona, dzieci i rodzina

Poznań, Szczepankowo 76.

930g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 grudnia 1971 roku odszedł od nas niespodziewanie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 67, mój najdroższy mąż, brat, szwagier, wujek i kuzyn

MARCIN KOZA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 grudnia 1971 r. o godzinie 15 z kościoła szpitalnej w Wolsztynie.

W smutku pograżone

żona i rodzina

Wolsztyn, ul. Marchlewskiego 8.

951g

Cegły rozbiórkowa łała, cegły klinowa, belki żelazne, kantowniki różnych wymiarów, drzewo, deski, okna żeliwne, drewniane, turbiny wodna z rozbiórki sprzedam Przedsiębiorstwo Rozbiórkowe Zaremba, Stubice, Kopernika 24, tel. 311. dzwonić od 17-23, Zielonogórska. 1920p

Pięcie troceniaki różnej wielkości — wykonuje, Po znań - Rataje, ul. Zamen hofa 5. 24640g

Sprzedam gabinet, wityrny antyk i złoty pierścień z wizerunkiem Kennedy. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 24602g

Elegancka na wysokiego pana pelise — tchórze koł niesz wydra — sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 24601g

Sprzedam maszynę do szy cia. Telefon 474-43. 24630g

Sprzedam piec gazowy — Junkers, czynny. Telefon 334-19. 24642g

Pianino w dobrym stanie krzyżowe, metalowa płyta — sprzedam 3.000 zł. Wiadomość od 17. Osiedle Jagiellońskie 51 m. 8. 24634g

Sprzedam komplet części na przebudowę Warszawy M-20, na 204. Poznań, 18, ul. Krótka 3, Junikowo. 24603g

Garaż przenośny na motocykl z wózkiem, sprzedam. Powstańców Wlkp. 12 m. 6. 24633g

Sprzedam sypialnię. Ul. Kordeckiego 4 m. 27. 182g

† Dnia 4 grudnia 1971 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 40, mój najukochańszy mąż, nasz najlepszy tatuś, syn, zięć, brat, szwagier i wujek, śp.

JAN ZIELONKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 8.05 na cmentarzu junikowskim.

W wielkim smutku pograżone

żona z córkami i rodzina

989g

† Dnia 4 grudnia 1971 r. zmarła nasza matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 72

CECYLIA SZYMKOWIAK
z domu SCHROETER

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pograżony

syn z rodziną

992g

† W dniu 5 grudnia 1971 r. zmarła nasza najdroższa i nieodżałowana żona, matka i babcia, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 67 lat, śp.

FRANCISZKA MENDYKA
z GORZYŃSKICH

o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku

mąż, dzieci i rodzina

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 grudnia 1971 roku o godzinie 11 na cmentarzu w Kołniczkach, pow. Jarocin.

940g

† Dnia 3 grudnia 1971 r. zmarła moja najdroższa żona, przeżywszy lat 77

ANNA KACZMAREK
z domu GROLEWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 13.05 na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni

mąż i rodzina

Poznań, Grodziska 125.

937g

† Dnia 3 grudnia 1971 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 67, nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

STANISŁAW DORNA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

córka z mężem, wnuki i rodzina

Poznań, Kraszewskiego 16 m. 15.

939g

† Dnia 4 grudnia 1971 r. zasnął w Bogu w 87 roku życia, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

STANISŁAW ŻELAZEK
kupiec

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 165.

946g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 grudnia 1971 r. zmarł w Bogu po długotrwałej chorobie, przeżywszy lat 76, mój dobry i szlachetny mąż, nasz najlepszy i troskliwy ojciec, ukochany brat, teść, szwagier i dziadek, śp.

MICHAŁ WCIOKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 grudnia br. o godz. 12.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżone w smutku

żona i rodzina

Poznań, al. Marcinkowskiego 26 m. 8.

998g

† Dnia 4 grudnia 1971 r. opatrzona Sakramentami św., odeszła od nas na zawsze, moja najdroższa żona, nasza najtroskliwsza matczka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

TERESA DZIAŁOSZYK
z domu KOWALSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

mąż, córka, syn, synowa, zięć, wnukowie i prawnuczek

Poznań, ul. Marcełińska 24 m. 5.

950g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 grudnia 1971 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, ukochana przez nas wszystkich, najdroższa żona, mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 68, śp.

KATARZYNA MAŃKOWSKA
z domu PACHURA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pograżeni w smutku

mąż, córki, syn, synowa, zięciowie i wnuki

Poznań, ul. Parkowa 5 m. 5.

1003g

TEATR

POLSKI — g. 19 „Pokój na go-
dziny”.
OPERA — g. 19 „Halka”.
MARCINEK — g. 11 i 17 „Bał-
wankowa bajka”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 12.30, 15 „Zbieg z Alca-
traz” (USA 18 l.). g. 17.30 „Jesz-
cze słychać śpiew i rżenie koni”
(pol. 14 l.). g. 20 DFK „Kamera”
(seans zamknięty).
APOLLO — g. 10, 14, 17, 20
„Cromwell” (ang. 14 l.).
BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20.15 „Wielkie wakacje” (fr. 11 l.).
CZERNASTKA — g. 10, 12.30
„Obława” (USA 18 l.). g. 16, 18, 20
„Narzeczona pirata” (fr. 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 16 „Pierwszy
dzień wolności” (pol. 16 l.). g. 18,
20 „Popiół i diament” (pol. 16 l.).
GRUNWALD — g. 16 „Wyzwole-
nie” (cz. I i II — radz. 14 l.). g. 19
„Damski gang” (ang. 16 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30,
18, 20.15 „Raj na ziemi” (pol. 14
l.).
KOSMOS — g. 17 „Unkas —
ostatni Mohikanin” (rum. 11 l.).
g. 19.30 „Jestem niewiernym mę-
żem” (fr. 18 l.).
MALTA — g. 16, 19 „Z dała od
zgiełku” (ang. 14 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30,
19.30 „Przystanek autobusowy”
(USA 14 l.).
OLIMPIA — g. 15 „Beatrice Cen-
ci” (wł. 18 l.).
OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Zabój-
stwo inż. Czarta” (czeski 16 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20
„Siedem dziewcząt kaprala Zbru-
jewa” (radz. 14 l.).
PAŁACOWE — g. 12.30, 15, 17.30
„Przywilej” (ang. 16 l.). g. 20 „Ko-
bieta kot” (jap. 18 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Cyrk strażników” (USA 16 l.).
RUSALKI (Szwajcya) — g. 15,
17, 19.30 „Nie o niej nie wiedzą”
(wł. 18 l.).
SCALA — g. 16 „Jak rozpęta-
łem II wojnę światową” (I s. —
pol. 14 l.). g. 18, 20 „Czas życia
i miłości” (fr. 16 l.).
TECZA — g. 15.30, 17.30, 19.30
„Mario i Nino” (wł. 14 l.).
WARTA — g. 10, 12.30, 13 „Wa-
let karowy” (USA 14 l.). g. 17.30,
20 „Pożądanie zwane Anadą”
(czesko-ameryk.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20 „Narkotyk” (fr. 18 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Mi-
chał Waleczny” (rum. 14 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 12-20
„Półwysep Bałkański — Jugosła-
wia — Rumunia — Bułgaria”

KONCERTY

Sala Czerwona Pałacu Działyń-
skich — g. 19.30 — „Estrada Kame-
ralna” — Wanda Wierzbicka-Wo-
niak — skrzypce, Stanisław Firlej
— wiolonczela, Marta Jankowska
— fortepian, Jerzy Gruszczyński —
bas

DYZURY

SZPITALA interna, chirurgia
ogólna, laryngologia — ul. Mickie-
wicza 2; neurologia — ul. Walki
Młodych 7; okulistyka — ul. Grun-
waldzka 10.18.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia —
czynny codziennie oraz w niedzielę
i święta — g. 7-22, nr telefonu
540-53.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel-
mońskiego 20), wypadki uliczne
tel. 99; nagłe zachorowania w do-
mu, tel. 606-68; dla Poznańskich
porady lekarskie, tel. 637-35, pod-
stacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8
i Ugory 16 — całą dobę; dla pow.
poznańskiego (ul. Kościuszk. 103),
tel. 566-68, Podstacje: w Luboniu
tel. 09; w Szwarczku tel. 299 i
726-66 — czynne całą dobę.
Ambulatoria: internistyczne (ul.
Chelmońskiego 20) — czynne całą
dobę; pediatryczne (ul. Chelmoń-
skiego 20) — g. 15-23, niedz. i świę-
ta — g. 8-23; stomatologiczne (ul.
Chelmońskiego 20) — czynne od
18-7, w niedzielę i święta — całą
dobę; chirurgiczne I — ul. Kór-
nicka 8 — całą dobę; chirurgiczne
II — ul. Kasprzaka 16 — całą
dobę.
Punkty Pomocy Wieczorowej w
godz. 18-22, niedz. i święta od
13-22; Grunwald (Kasprzaka 16);
Jeżyce (Mickiewicza 31); Stare
Miasto (Garbary 63); Nowe Miasto
(Kórnicka 8); Wilda (Dzierżyńskiego
149).
Telefon Zaufania nr 586-87 i
522-51.
Porady Przeciwalkoholowe, tel.
539-18.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11,
Kórnicka 24 (cała dobę), dyżury
nocne: Główna 53, Stare Miasto 79,
Dzierżyńskiego 394.
Dodatkowe dyżury nocne i nie-
dzielne (do odwołania) następują-
cych aptek: ul. Mickiewicza 22, ul.
Powstańców Wlkp. 2, ul. Dzierżyń-
skiego 107, ul. Głogowska 107/109.
Miejiska Lecznica dla Zwierząt,
ul. Grunwaldzka 248, od 8-21, w
nocy nagłe wypadki.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala
1322 m: 8.15 Melodie na zamówie-
nie; 8.30 Dzień dobry, zaczyna-
my; 9.15 Długość IV liceum (i pol-
ski); „Kartoteka” — montaż frag-
mentów dramatu T. Różewicza;
9.30 600 sekund z zespołem B. Har-
degó; 9.40 Dla przedszkoli: „Pta-
skie choinki”; 10.05 „Kacz-
ka w śmietanie” — humoreska;
10.25 A. Dworzak: Sereńada
d-moll na orkiestrę; 10.50 „Lekarz
przypomina”; 11 Muzyczne pocz-
tówki z Sofii; 11.30 Dedykujemy

Poznaniacy o VI Zjeździe PZPR

Rozpoczął obrady VI Zjazd
PZPR. Ludzie pracy nasze-
go regionu, robotnicy i intelligen-
cja, zastanawiają się, co on przy-
niesie, jak jego uchwały wpłyną
na kształt jutra naszego kraju.
Myśli się też z troską o dotych-
czasowych niedomaganiami, o
tym, że trzeba wiele poprawić.
Oddajemy zatem głos przedsta-
wicieli różnych środowisk spo-
łecznych Poznania.

Jan Kaźmierczak, cieśla bu-
dowlany: — Od 25 lat pracuję
w Poznańskim Przedsiębior-

Pracowita niedziela
poznaniańskiego handlu

Wychodząc naprzeciw zbliża-
jącym się świątecznym zaku-
pom, handlowcy udostępniłi w
niedzielę poznaniakom nie-
które sklepy. Czynne były prze-
de wszystkim największe do-
my towarowe: Centrum i PDT.

W popularnym Okrągliku
panował olbrzymi ruch. Pcw-
dziem cieszyli się stoiska z
zabawkami i upominkami.
(Wczorajszy dzień Mikołaja).
Dużo kupujących było też
przy stoiskach z kosmetykami
i wszelkiego rodzaju galante-
rią. Kosmetyki zresztą kupo-
wano również w licznych czyn-
nych drogeriach i perfu-
meriach MHD Artykułami Go
spodarstwa Domowego.

W Domu Dziecka najwięcej
pytano o ciepłą odzież zimową
oraz sprzęt sportowy dla ma-
łuchów.

Bardzo chwalili sobie pozna-
niacy szeroki asortyment sprze-
tu oświetleniowego zaprezen-
towany w fabrycznym sklepie
Pozametu — „Candela” (ul.
Grunwaldzka 37). Kupowano
szczególnie oryginalne wikli-
no we abażury i różnorodne kło-
sze szklane.

W domach towarowych Cen-
trum największy ruch pano-
wał w stoiskach 1001 drobna-
rów. Kupowano też dużo oz-
dob choinkowych i wyrobów
ceramicznych.

W sklepach MHD Artykułami
Użytku Kulturalnego duże
obroty zanotowano w placów-
kach specjalizujących się w
sprzedaży zabawek (Głogow-
ska, Piekary, Walki Młodych)
oraz w sklepie z upominkami
przy placu Wolności. (map)

Twoja krew darem
życia zostań hono-
rowym dawcą krwi

II zmianie: 11.44 Skrzynka PCK;
12.25 Muzyczna estrada przyjaźni
Węgry. NRd: 13 Dla klasy III i
IV (wych. muzyczne); 13.20 Ali
Babki contra Skaldowie; 13.40
„Wiecej, lepiej, taniej”; 14 Weso-
ły autobus; 15.05 Godzina dla
dzieci; 15.40 Chłopcy; 16.10 „Alfa
Omega”; 16.35 Popołud-
nie z młodzieżą; 16.40 Sprawa za
latwiona; 16.50 Muzyka i Aktual-
ność; 17.15 Dla domy i dla cie-
bie; 17.30 Koncert żywych; 20.30
Graża — śpiewała polskie zespoły
reg.; 21 Gra pianista A. Stefański;
21.15 Sprawy, dźwięki z obrad
VI Zjazdu PZPR; 22 Warszawa w
melodii; 22.20 Spotkanie z operą;
23.15 Na różnorodnych instrumentach;
23.40 Tańczymy do północy; 0.10
Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz; 7.50 Gra Mała Orki-
estra Dęta p/d H. Beimeika; 8.35
Rep. Red. Społecznej; 8.45 Polska
muzyka ludowa; 9 Tańce z twórc-
zości kompozytorów polskich;
9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Melodie
Pragi i Bukaresztu; 10.25 Kto się
z czego śmieje; 10.55 Z twórczo-
ści klasyków wiedeńskich; 13 Czas
dobrych gospodarzy; 13.15 „Ślucha-
cie pisa — my odpowiadamy”;
13.25 15 minut z orkiestra All
Stars; 13.40 „Dom starzy i nowy”
— ode i wspomnień; 14.05 „W mi-
łym nastroju”; 14.45 „Błękitna
sztafeta”; 15.35 Stoł. aktualn. mu-
zyczne”; 16.10 Aud. społeczna;
16.25 Radiorexpress; 17.10 Utwory
G. Bacewicza; 17.25 Sprawozdanie z
obrad VI Zjazdu PZPR; 19.30 Z mu-
zyki polskiej; 19.50 Lekcja j. an-
gielskiego; 20.05 Poznański kon-
cert żywych; 21.50 „Wszystko o
jednej pióseńce”; 22.33 Radiowy
Klub Eksporterów; 22.48 Zespoły
Instrumentalne; 22.55 Utwory kom-
pozytorów franc. w nagraniu
Ork. Symf. Szwajcarii Romań-
skiej.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 22, 23.45.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41
i 49 m; 7.50 Z kompozytorskiej ta-
ki S. Krajewskiego 8.05 Mój ma-
gneton; 8.35 Muzyczna pocztka
UKF; 9 „Znaczący kapitan”; pow-
9.10 Dwa dziesięć minut „szczęśli-
wego jazu”; 9.30 Nasz rok 71;
9.45 Śpiewa Nicoletta; 10 Lekcja
jęz. niemieckiego; 10.15 Aud. Ra-

Bogdan Rutha, literat: — I
my, literaci, wiążemy duże na-
dzieje z VI Zjazdem. Czego
oczekujemy przede wszystkim?
Po prostu większego zaufania
do ludzi pióra, większej swobo-
dy twórczej. Tylko w tych wa-
runkach pisarz może ponosić
pełną, osobistą odpowiedzial-
ność za to, co tworzy. Naszym
życiennym dano już zresztą wy-
raz w Wytocznych na VI Zjazd.
Uważam, że najwyższą miarą
wartości literatury jest jej ży-
wy kontakt z szerokimi kręga-
mi odbiorców, a więc jej jas-
ność i prostota. Literatura musi
uczestniczyć w życiu społecz-
nym. To jest gwarancja spo-
łecznego uznania pisarstwa.

Jerzy Kwiatkowski, student:
— Studiuję na I roku Wydzia-
łu Lekarskiego Akademii Medy-
cznej. Przyjechałem więc do
Poznania niedawno, z Ostrow-
ca, ale już zdążyłem się zet-
knąć z problemami, które nie-
pokoją studentów. Chodzi tu
zwłaszcza o studencką samo-
rządność; oczywiście, nie o to,
aby studenci „rządzili” kató-
rą, ale o ich udział w tym za-
rządzaniu, o kontakt z władza-
mi uczelni, o współdecydowa-
nie w istotnych dla studen-
tów sprawach, choćby w kwes-
tii przyznawania stypendiów.
Nie zawsze jest ono zgodne z
rzeczywistymi warunkami ma-
terialnymi uczących się i z ich
wynikami w nauce. Skoro te
sprawy tak bardzo studentów
dotyczą, to nie powinni oni
być biernym obiektem decyzji,
ale i ich podmiotem. Mam na
dzieje, że uchwały VI Zjazdu
wniosą pewne zmiany na le-
psze w sytuacji społecznej stu-
dentów. (mb)

dla ONZ: 10.35 Wszystko dla pań;
11.45 „Szaleństwo Almayera” —
pow.; 12.30 Za kierownicą; 13 Na
krakowskiej antenie; 15 Bronia
człowieka — gaw.; 15.10 Album
muzyki uniwersalnej; 15.35 Czym
jest architektura; 15.50 Sylwetka
kompozytora — R. Łagidze; 16.15
Płyty, które na was czekają; 16.30
Śpiewa Jean Ferrat, Jean Pier-
re Farrant i Leo Ferre; 16.45 Nasz
rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli co
kto lubi; 17.30 „Znaczący kapitan”
— pow.; 17.40 Tymczasowy klub
jazzowy; 18.10 Analizy i syntezy
— aud. publicystyczna; 18.35 Mój
magneton; 19 Książka tygodnia
— J. Meissner; 19.15 „Kontraunk-
ty”; 19.45 Polityka dla wszystkich;
20 Nowe, nowe i najnowsze;
20.40 Następca — gaw.; 20.50 Muzy-
ka polska — muzyka europejska;
21.30 Gra Zespół „Największy
show na ziemi”; 21.40 Na poboczu
wielkiej polityki — fel.; 21.50 I.
Srawiński; „Ognisty ptak”; 22.13
Gwiazda siedmiu wieczorów — M.
Kozł; 22.20 Powieść w wyd. dżw.;
„Jalka”; 22.50 Gra trio Oscara
Petersona; 23.05 Muzyka noca;
23.50 Śpiewa Gilbert Beaud; 24
Wiadomości Radia ONZ.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30,
10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 9.55
— Język polski (kl. II lice); — S.
Wyspiański: „Noe listopadowa”;
10.30-11.55 — „Kocham cie” —
fab. film radz.; 12.45-13.55-14.25
— Przeproszenie rolnicze; „Bu-
dowa układu pokarmowego zwie-
rząt gospodarskich”; 15 — Politech-
nika TV — Matematyka (I rok);
„Granica funkcji” — cz. I i II;
16.10 — Dziennik; 16.30 — TV Ekran
Młodych; 17.20 — Transm. z prze-
biegu obrad VI Zjazdu PZPR;
biegu obrad VI Zjazdu PZPR;
19.30 — Dobranoc i Dziennik; 21
— Artyści Warszawy delegatom
na VI Zjazd Partii. Transm. z
Teatru Wielkiego w Warszawie.
Reż. — T. Aleksandrowicz, w prze-
rwie ok. 22 — Dziennik.

PROGRAM II: 16.50 — Język
francuski; 17.30 — Transm. z prze-
biegu obrad VI Zjazdu PZPR (ko-
lor); 19.30 — Dobranoc i delegatom
na VI Zjazd partii. Transm. z
Teatru Wielkiego w Warszawie.
Reż. T. Aleksandrowicz (kolor) —
w przerwie ok. 22 — Dziennik;
23 — Język rosyjski (powt.).

87 Koncert Poznański (z cy-
klu „Expressowego”) roz-
poczęła chyba niezbyt for-
tunnie druga suita „Arleżjanka”
Bizeta. Jakoś zresztą i w po-
rządku chronologicznym byłoby
zainaugurować wieczór przez
„Concerto grosso nr 6” Jerzego
F. Haendla, utwór dany dopiero
w drugiej części imprezy. Od
200 lat cykl „12 Concerti” jest
ozdobą imprez symfonicznych,
pozycją lubianą przez publicz-
ność dla swego nie starzejącego
się piękna. Bo każde dzieło
haendlowskie można określić
słowami „muzyka popularna”, do
stępna dla wszystkich. Jak pi-
sze Romain Rolland: „Niestety,
nasza epoka zatraciła sens tego
typu sztuki i tego typu ludzi —
czystych artystów, którzy mó-
wią nie dla siebie i dla paru
wtajemniczonych”. Concerto
nr 6 prowadził, utalentowany dy-
rygent rumuński Remus George-
scu, zaś partie solowe wykona-
li sprawnie: Zbigniew Stowik (I
skrzypce), Feliks Gilka (II skryp-
ce), Kazimierz Janiga (wioloncze-
la) i Zofia Breneczówna (klawes-
yn).

Jako solistka imprezy popisy-
wała się dotąd nieznaną u nas
Maria Łukasik, laureatka ogólna-

MUZYKA

Frontem do mas

polskiego Konkursu Młodych Mu-
zyków w Gdańsku. Sopranistka
wykonała recitativ i arie Hrabiny
z opery „Wesele Figara” W.
A. Mozarta i „scenę listu” z „Eu-
geniusza Oniegina” Czajkowskie-
go. Śpiewaczka udowodniła, że
styl mozartowski rozumie wła-
ściwie (dyskretnie piana i nieprze-
szarżowana fraza). Lecz w ten
sam sposób nie można interpre-
tować „listu Tatiany”. Łukasik
dała tutaj zbyt mało dźwięku i
blasku w głosie, za mało impul-
sownego wyrazu. Miejmy nadzie-
ję, że w przyszłości artystka jed-
nak rozśpiewa się i ośmieli, bo
jak na razie jest muzycznie zbyt
szkolna i biała, mimo posiada-
nia w zasadzie właściwego gło-
su. Nawet i publiczność tym ra-
zem nie poprosiła o zwyczajowe
bisy.

Punktem kulminacyjnym wie-
czoru okazał się poemat „Święta
rzymskie” Ottorina Respighiego,

utwór obfitujący w duże efekty
brzmieniowe (wielka orkiestra z
organami, fortepianem i dzwo-
nami). Włoski impresjonista snu-
je tu wizję dawnych uroczysto-
ści, dzikich igrzysk gladiatorów,
okrutnych zabaw Nerona, średnio
wiecznych scen myśliwskich i
sentymentalnych serenad. Ostat-
ni fragment przynosi obrazek już
bardziej współczesnego karna-
wału w Rzymie, kiedy postrzępio-
ne motywy włoskich melodii lu-
dowych łączą się razem z jaskrą
wargi dźwiękowej — niby sen
na jawie mieszkańca Italii pod-
nieconego złocistym chianti. Kóm
pozycja Respighiego nareszcie
trochę ożywiła publiczność, któ-
ra życzliwymi oklaskami dzieko-
wała tak rumuńskiemu dyrygen-
towi jak i orkiestrze, gdzie zwi-
szcza grupa instrumentów bla-
szanych dokonywała nie lada arty-
stycznych wyczynów.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Sport-sport-sport

Koszykówka

Zmienienna forma poznanianek

Tylko po jednym zwycięstwie zaliczyły na swoje konto poznańskie zespoły koszykarek i ligi w ostatniej serii spotkań.

Liczyliśmy na pełny komplet
punktów, gdyż zarówno przeciw-
nik AZS-u Poznań, czyli AZS
Lublin, jak i Lecha — Korona,
nie należą do najlepszych zespó-
łów ekstraklasy. Niestety stało
się inaczej.

Męskie zespoły koszykówki wo-
jewództwa poznańskiego, starto-
wały w eliminacji Pucharu Pol-
ski. Dość zaskakujące rezultaty
uzyskano w Zielonej Górze, gdzie
poznaniński AZS wywalczył I miej-

scę, wysoko wygrywając z War-
tą i Zastalem Zielona Góra a
przegrywając z Lechem. Ten
ostatni przegrał następnie z War-
tą i Zastalem i zajął ostatnie
miejsce. Trzeba jednak dodać że
kolejarze występowali bez Cho-
nachowskiego, Glinki, Cegielskiego,
Durejki i Pawelczaka.

Oto wyniki:

I LIGA KOSZYKAREK		
Spółnia — Polonia	80:63 i 56:72	
Korona — Lech	53:52 i 62:67	
AZS Lublin — AZS P-n	67:75 i 58:48	
LKS — Wisła	59:50 i 46:44	
1. LKS	10 20 711-573	
2. Wisła	10 17 632-549	
3. Lech	10 16 667-657	
4. AZS P-n	10 15 609-586	
5. Spółnia	10 14 694-712	
6. Korona	8 11 438-501	
7. AZS Lublin	10 11 576-740	
8. Polonia	8 10 515-524	

Sportowi akrobaci



W Poznaniu zakończyły się mi-
strzostwa Polski w akrobatyce
sportowej. W klasyfikacji druży-
nowej, pierwsze miejsce wywal-
czyli DKS Targówek przed LZS
Jawor i Ursusem. Na zdjęciu:
efektowna piramida w wykonani-
u czwórki z Górnia Złotoryja.



Mistrzyni Polski w ćwiczeniach
na trampolinie-batucie: Więcek z
LZS Jawor.

Fot. (3) — K. Przychodzki

Nieoczekiwana
porażka z Turcją

W niedzielę na stadionie w Iz-
mirze, reprezentacje piłkarskie
Polski i Turcji, rozegrały ostatnie
już spotkanie z cyklu eliminacji
mistrzostw Europy. Pojedynkę za-
kończył się zwycięstwem piłkarzy
tureckich 1:0 (0:0) a jedyną bram-
kę zdobył w 52 minucie Cemil.
Drużyna polska wystąpiła w na-
stępującym zestawieniu: Szeja,
Szymanowski, Ostafinski, Gorgoń,
Musiał, Szołtyś, B. Blaut, Deyna
(Bula), Lato, Marks, Gadocha (Ja-
rosik).

Reprezentacja Polski zagrała
bardzo słabo a nasi piłkarze byli
znacznie wolniejsi od swoich prze-
ciwników i nie wykazali większej
chęci do gry. Byli cieniem zespołu,
który tak dzielnie walczył w
Hamburze.

W meczu drużyn młodzieżowych
Polska wygrała z Turcją 3:0 (0:0)
i zajęła podobnie jak seniorzy
drugie miejsce w swojej grupie.

REKORD ŚWIATA
RADZIECKIEGO SZTANGISTY

Podczas zawodów o Puchar
Związku Radzieckiego, rozgrywa-
nych w Erywaniu, sztangista R.
Bielenkow (waga kogucia) ustano-
wił rekord świata w wyciskaniu
wynikiem 127,5 kg. Dotychczasowy
rekord należał do Węgry
Holzreitera wynoszący 126 kg. (t)

Sportowcy
w czynie
społecznym

Sportowcy województwa poz-
nańskiego dla uczczenia VI
Zjazdu PZPR, podjęli zobo-
wiązania pracy w czynie spo-
łecznym na łączną sumę po-
nad 3 mln złotych. Połowę zo-
bowiązań już wykonali z cze-
go sporą część ostatniej nie-
dzieli.

Członkowie poznańskich klu-
bów, działacze, trenerzy pra-
cowali w niedzielę przy po-
rządkowaniu boisk oraz obiek-
tów sportowych, zakładali
nowe kwietniki, sadzili drze-
wa, niwelowali teren pod no-
we płyty piłkarskie. Prawie
na wszystkich obiektach spor-
towych Poznania, jak rów-
nież na terenie województwa
można było spotkać grupy
sportowców, pracujących nad
ulepszeniem swoich obiek-
tów.

Tak było na stadionie Olim-
pii w Gołecinie, na obiek-
tach Lecha, wokół Stadionu
22 Lipca. Wszędzie z zapa-
łem i ochotą członkowie klu-
bów, realizowali swój czyn
zjazdowy.

Na zdjęciu: grupa lekkoatle-
tów Warty przy pracy. (s)

„Koziołki” płacą

8, 10, 30, 40, 47 (11)

W 760 grze, której losowanie
odbyło się 5 bm., wpłynęło 483.153
zakłady wartości 1.449.459 — zł.
Stwierdzono: 32 „czwórki” po
7.549 — zł; 98 „trójek” premio-
wanych po 192 — zł; 1.894 „trójki”
po 92 — zł; 7.140 „dwójek” premio-
wanych po 29 — zł; 22.029 „dwó-
jek” po 9 — zł.

Na wylosowaną czterocyfrową
końcówkę banderoli 4096 rozloso-
wano 1 samochód marki „Syrena”
oraz 5 książeczek samochodowych
PKO, które pady w następują-
cych kolekturach: 1 samochód
„Syrena” w kol. 346 w Lesznie.
Książeczki PKO: kol. 242 nr ban-
deroli 764096, kol. 340 nr bandero-
li 664096, kol. 363 nr banderoli
744096, kol. 404 nr banderoli 594096,
kol. 409 nr banderoli 554096.

Dla pozostałych posiadaczy koń-
cówek banderoli ustalono: 5 pre-
mii po 2.500 — zł, 10 premii po
500 — zł.

Toto-Lotek

15, 23, 30, 33, 45, 47 (18)

